

MEMORIAL  
Generał Marii Wittek

zmiare teściu  
pawłowa ogwoc: teściu



st. pniek...  
...jednostki...  
...WSK

# 2000

DWK

**OLCZYK Zofia**

**AK**

W-wa

okw. Kódz  
ob. Kódz

53-615 Włocławek

14/02/04 Gmł  
Olczyk Zenon  
Łódź 92-006

**252/WSK**

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — OLCZYK Zofia.....

T: 252/WSK

**I. Materiały dokumentacyjne**

I/1 – relacja właściwa ✓ K. 3, s. 3.

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora ✓ K. 19, s. 20

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora ✓ K. 3, s. 4.

**II. Materiały uzupełniające relacje** ✓ K. 6, s. 7.

**III. Inne materiały** (zebrane przez „relatora”): —

III/1 – dot. rodziny relatora —

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945) —

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... —

**IV. Korespondencja** ✓

1 – Korespondencja z Fund. K. 10, s. 17.

2 – - II - prywatna Zofii Olczyk K. 5, s. 10.

**V. Wypisy ze źródeł** [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓ 10

**VI. Fotografie** ✓

# III RELACJA WŁAŚCIWA.

- Relacja oprac. przez Wandę Jedzejewską, kdd' 1998, mkp. Longp. 1, k. 3, s. 1-3.



Olcyk Zofia ur. 30.czerwca 1915 r. we wsi  
Yexioroko gmina Długie powiat Brzeziny z ojca  
Tomasza z matki Elżbiety z d. Skrobisz zamieszkałych  
w Tworzyjankach. W domu było 8-wo dzieci. Trudne wa-  
runki materialne. Ojciec pracował na kolei. Ludowiec.

Obecny adres: Łódź, ul.

Przed wojną ukończyłam szkołę zawodową krawiecką  
w Łodzi 1938 r. i 4 klasy gimnazjum w Koluszkach.  
Maturę otrzymałam na tajnych kompletach gim. im.  
Dygasiniewskiego w sierpniu 1945 r. Następnie naukę  
podjęłam w liceum pedagogicznym w Łodzi i ukończy-  
łam je 28.03.-47 r. odpowiednimi egzaminami. To po-  
zwoliło mi na podjęcie studiów pedagogicznych na  
Uniwersytecie Łódzkim, które ukończyłam w 1952 roku  
(pod kierunkiem prof. H. Radlińskiej).

Jako młoda osoba, do wybuchu wojny, pracowałam  
w miejscu zamieszkania, podejmując zajęcia domowe  
na roli, lub pracując w domu wciągając się  
również w środowiskowe prace społeczne. <sup>Stow. h. K. K.</sup>  
Okres przygotowań do zbliżającej się wojny umożli-  
wił mi otrzymanie funkcji komendantki pogotowia  
ratunkowego na powiat Brzeziny. Zadanie to decy-  
wał mi Wojskowy referat powstający przy gminie  
W czasie kampanii wrześniowej jeździłam do sta-  
rostwa na odprawę i wytyczne do dyktania.

Mieszkojąc blisko granicy do G. G. przeprowadza 1/1/2  
Tam oficerów polskich z Reichu do Gen. Gub. i odwrot-  
nie. W małej miejscowości trudno było o legalną  
pracę i moja dalsza działalność stawała się nie-  
bezpieczna. Dlatego postanowiłam wyjechać do  
Warszawy. We wrześniu 1940 r. wstąpiłam do orga-  
nizacji L.H.Z. - A.H. na Prudnie. Przysięgę złożyłam  
przed dr med. Injr. Henrykiem Łękiem, sekretarzem  
gminy Prudnie p. Blochem oraz urzędnikiem gminy  
p. Sierotą. Byłam łączniczką z Komendą Główną.  
Do roku 1944 pracowałam w Wydziale Opieki i Zdrowia  
Zarządu Miejskiego w Warszawie jednocześnie do-  
kształcając się.

W czasie Powstania Warszawskiego brałam udział  
w walce zbrojnej oraz jako łączniczka i sanitariuszka  
w zgrupowaniu "Haligóra" na ul. Górcewskiej.

Po wojnie ukończyłam Wydz. Pedagogiczny U.L.  
w Łodzi i rozpoczęłam pracę zawodową w wyuczo-  
nym kierunku

Od 1946 do 1947 Inspektorat Szkolny powiat Pucki.  
Rok 1948 - Komenda Woj. Powszechnej Organizacji  
"Sztuka Polsce".

Od 1949 - 1959 r. zatrudniona byłam na stanowisku  
dyrektorki w Państwowej Szkole Poleganierek  
w Łodzi.

Od 1960 - 1971 pracowałam w charakterze inspektora  
szkolnego w Inspekt. Ośw. i Kultury - Kurat. Okręgu  
Szkolnego - Ośrodek Metodyczny.

Na całą moją okazyalność <sup>czasie</sup> w wojny i po jej zakończeniu, rutynowo patriotyczne wychowanie w rodzinie, a decydujący wpływ wywarło Przystosowanie Wojskowe Kobiet, które wyrabiło poczucie odpowiedzialności za podejmowane obowiązki.

Za długoletnią pracę Państwa Państwa nadano mi tytuł honorowy

„Zasłużony Nauczyciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”

W-wa 21 września 1983 r. /wzrost H. Jabłoński!

Relacje ustne spisane  
Hanna Jędrzejewska  
dn. 28 lutego 1999 r.

H. Jędrzejewska  
kam. Jw Łódź ul. Rejow 60  
m 110

Uwaga choroba reumatyczna  
nieвозмоżliwa własnoręcznie  
podpis. p. Kofi.

- Załącznik: 1. fotografia
- 2. Relacja prof. Maryjskiego

1/2 DOKUMENTY DOT. OSOBY RELATORA

- Zaświadczenie, Rogów 1945, mps. | Ksero |, k. 1, s. 1.
- Karta Wyszkożenia Nr 25/46, Garszym 1946, mps. | Ksero |, k. 1, s. 2.
- Karta Wyszkożenia, Olsztym 1947, mps. | Ksero |, k. 1, s. 3.
- Zaświadczenie Nr 10 KG Powsz. Org. "Służba Polsce", W-wa 1948, | Ksero |, k. 1, s. 4.
- Oświadczenie Świadka St. Manymistkiego, W-wa 1946, mps. | Kopia |, k. 2, s. 5-6.
- Oświadczenie Świadka J. Anmiche, Kłodz' 1982, mps. | Ksero |, k. 1, s. 7.
- Olszyk Zofia - Dyplom ukończenia studiów wprawek U. Łódź -  
- Odpis - oryginał, k. 1, s. 8-8.
- Legit. Nr C-32844 - Srebrny Krzyż Zasługi - 22.07.1958  
i legit. Nr. 514982 - Medal 10-lecia Polski lud.  
Ksero k. k. 1, s. 10
- legit. Nr J-19693 - 25. Kz. 2001. (10.10.1965) i leg. Nr 2768 (15.11.1966)  
Honor. Odzn. m. Łódź. Ksero k. k. 1, s. 11.
- legit. nr. 4027 - Złota Odznaka 2 NP (5.11.1964) i leg. Nr  
184-71-2 - Krzyż Kaw. Orderu Odzn. Polskie (31.03.1971)  
Kserokopia, k. 1, s. 12.
- legit. Nr 1601 "Medal Kom. Edek. Narod. (paździ. 1974) i zaświadu.  
nr 0-5, W-wa 1.08.1986 - ulomek Grodźskie Zofu. AK. Kserokopia  
k. 1, s. 13.
- legit. Nr 3128-82-47 (15.12.1982) Medal 20-letnia; 40-letnia 1945r.  
i leg. Nr. 1590-82-50 (29.09.1982) Krzyż Partyzantki  
Kserokopia, k. 1, s. 14.
- legit. Nr. 8-85-53K (17.04.1985) Warszawski Krzyż Powst. Ksero k.  
i leg. Nr. 3168-83-71 (21.09.1983) "Zasłużony Nauczyciel  
PR D. (Puekaral St. Olszyk 7.10.2004). Ksero k. k. 1, s. 15.
- leg. Nr 20-94-342 (19.07.1994) Krzyż AK. - Puekaral St. Olszyk  
7.10.2004. Ksero, k. 1, s. 16.
- leg. Nr. 0696230 - 230 W. D. - Olszyk Zofia, Fotogr. Ksero.  
k. 4, s. 17-20

Zarząd Gminy w Rogowie  
gminy Kroge-Dolna  
Nr.29/BR/45

Rogów, dnia 30.7.1945 r.

Z a ś w i a d c z e n i e

Zarząd gminy niniejszym zaświadcza, że Ob. O l e s z y k  
Zofia urodz. 30.6.1915 r. zamieszkała/a/ we wsi Wągry B, gminy tut.  
w roku 1939 była powołana przez P.W.K. na powiatową Komendantkę  
Pogotowia Ratunkowego, gdzie z powierzonych obowiązków wywiązywała  
się z całym poświęceniem swego życia.-

Wymieniona w czasie okupacji musiała opuścić miejsce  
swego pobytu, gdyż była przez tychże prześladowana, jako znana  
działaczka.-

Obecnie wyżej wymieniona pełni funkcje nauczycielki w  
obecnym miejscu zamieszkania, pełniąc jednocześnie ochotniczo funkcję  
w szeregach P.W.K.

Zaświadczenie niniejsze wydaje się petentce na własną  
prośbę.-

PREZYDIUM  
RZĄDOWEJ m.  
SŁUŻBY ZDR

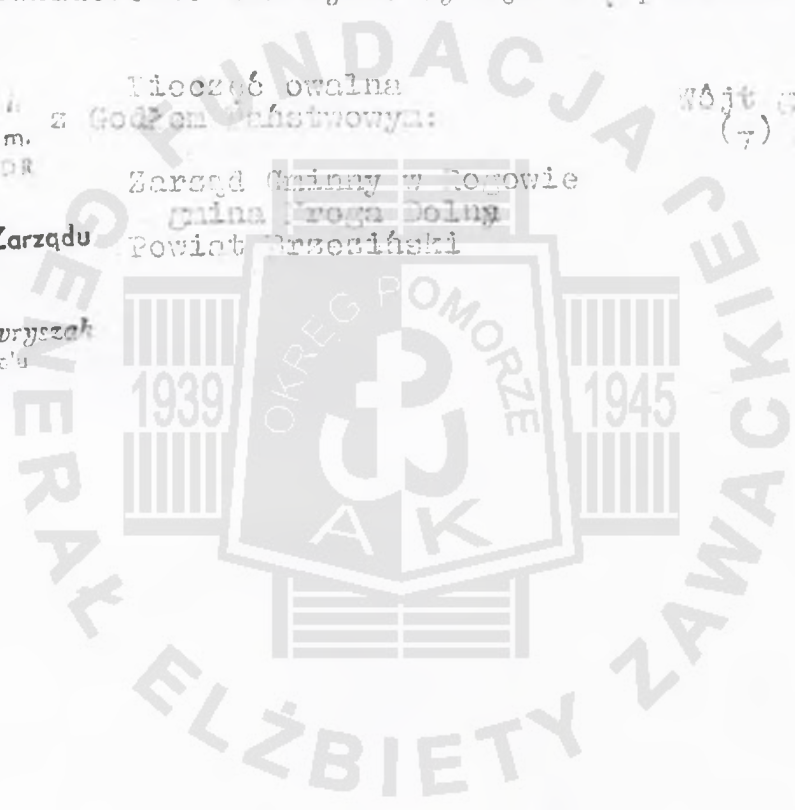
Nieczęść owalna  
z Godłem Państwowym:

Wójt gminy:  
(7) podpis nieczytelny

Zarząd Gminy w Rogowie  
gmina Kroge-Dolna  
Powiat Przeskiński

*Zgodnie*  
*z...*  
Kierownika Zarządu

Bronisława Gawryszak  
Kierownik Działu





1/2/2

Grupa Obozu P.W.K.Garczyn  
Komenda Kursu (Obozu)

Garczyn  
Dnia 29/VIII 1946.....

Karta Wyszukoleniowa Nr. 35/46

Nazwisko i imię .. *Alcyfi.. Kofia* .. urodz.dn. 30..m. VI..r. 1915..  
w .. *Lexicow* .. zamieszkała w .. *Lexicow* ..  
(miejsowość, powiat, Województwo) |  
ulica .. *Szkota* ..

Wyniki wyszkolenia

I. Wychowanie fizyczne

- Zaprawa gimnastyczna i gry ruch. *bardro dobry*
- 2. Pływanie .....
- 3. Gry sportowe *bardro dobry*
- 4. Tańce reg. i narodowe *bardro dobry*
- 5. Atletyka terenowa .....
- 6. Lekka atletyka *bardro dobry*
- 7. Ogólne wiadomości z teorii .....

IV. Wyszukolenie ideologiczne

- 1. Zagadnienia ogólne *dobry*
- 2. Praca społeczna .....

III. Zagadnienia kult. oświatowe *przeznaczane*

IV. Nauka Służby

- 1. Organizacja armii } *dobry*
- 2. Służba wewnętrzna } .....
- 3. Musztra *bardro dobry*
- 4. Terenoznawstwo i łączność .....

V. Przyp. do samoobrony

- 1. Higiena i ratownictwo .....

VI. Organizacja pracy *bardro dobry*

VIII Zdolności organizacyjne

- Umiejętność instruowania *bardro dobry*
- Umiejętność dowodzenia *bardro dobry*

IX. Zachowanie się na obozie *bardro dobry* Komendantka Kursu /Obozu/

I Ocena pracy na funkcji obozowej *bardro dobry*

II Wynik ogólny *bardro dobry* *Fowacis* .....

PAŃSTWOWY URZĄD WYCHOWANIA  
FIZYCZNEGO I PRZYSPOSOBIENIA  
WOJSKOWEGO.

17  
1/2/3

.....dn 28/II. 1947 r.

KARTA WYSZKOLENIA L. ....

Ob. Olczyk Lofia..... córka Fajgowa..... ur. dn. 30/VI. 1915 r.  
 u. Lerwicka pow. Anuriny zamieszkała w Dugosz. P. Kozłowski  
 ul. Szkoła..... ukończyła kurs ..... w ..... w .....  
 z wynikiem bardzo dobrym uzyskując kwalifikację .....  
 p.w.k. na stanowisku Referenta Powiatowej P.W.K.


WYNIKI WYSZKOLENIA:

- I. Wychowanie fizyczne.
  - 1. Zaprawa gimnastyczna i gry ruchowe .....
  - 2. Pływanie .....
  - 3. Gry sportowe .....
  - 4. Tańce regionalne i narodowe .....
  - 5. Atletyka terenowa .....
  - 6. Lekka atletyka .....
  - 7. Teoria wychowania fizycznego .....
- II. Wyszkolenie ideologiczne.
  - 1. Zagadnienia ogólne - polit. i gospod. ....
  - 2. Służba społeczna .....
  - 3. Metodyka pracy kult.-oświat. w hufcach .....
  - 4. Dział świetlicowy .....
  - 5. Dział artystyczny .....
  - 6. Dział samokształceniowy .....
- III. Nauka służby.
  - 1. Organizacja armii .....
  - 2. Służba wewnętrzna .....
  - 3. Musztra .....
  - 4. Terenoznawstwo i łączność .....
- IV. Przysposobienie do samoobrony.
  - 1. Higiena i ratownictwo .....
  - 2. Gotowanie .....
  - 3. Szybie .....
- V. Metodyka pracy p.w.k.
  - 1. Organizacja pracy p.w.k. ....
  - 2. Wiadomości gospodarcze .....
  - 3. Instruowanie .....
  - 4. Dowodzenie .....
- VI. Zachowanie się na kursie /obozie/.....

Komendantka Kompanii  
W. K. K.

Komendantka kursu /obozu/  
F. J. J.

I/2/4 4

  
**KOMENDA GŁÓWNA**  
 Powiatowej Organizacji  
 „Służba Polsce”  
 Oddział Wyszkania  
 Nr. 373/1/XI - wyszk. b.  
 29 „ maj 1948 r.

Z A S W I A D C Z E N I E Nr. 10 . / 48 . . rok.

Gbn. Olczyłowa Łofia orka Tomasa  
 uro. z. . 30. VI. 1915 r. w Jeziorko - woj. łódzkie zamieszkała  
 w . . . Łódzi . . . . . ukonczyła - \_\_\_\_\_  
 kurs Losowaniacy Kobięcej Kadry S.P. który odbył się  
 w Korszewie w czasie od 7. do 3. maja 1948 r.

Korszewie, dnia . . . 29 maj. 1948 r.



St. Karwaniewicz  
 KOMENDANT Oddziału

Szef Oddz. Wyszka. Komandy Gł.  
 Powiatowej Organizacji „SLUŻBA POLSCE”  
*Jan Bilcinski*  
 Jan Bilcinski, plk. dypl.

Warszawa, dnia 28.10.1976r.

20

1/2/5

Opis fragmentu działalności patriotycznej  
ob. Zofii Olczyk podczas wojny i okupacji  
w okresie 1939-1940

Obywatelkę Zofię Olczyk urodzoną, 30.VI.1915r, znałem jako młodą osobę jeszcze przed wojną. Mieszkała bowiem stale we wsi Wągry obok wsi Tworzyjanki pow. Brzezińskiego woj. Łódzkiego, /stacja kolejowa Rogów lub Koluszki/, gdzie obaj z moim starszym bratem ś.p. Michałem, późniejszym lekarzem, spędzaliśmy zawsze wakacje u rodziców naszych, Józefa i Stefani Marzyńskich.

Jeszcze przed wybuchem wojny Zofia Olczyk jako aktywna członkini Przysposobienia Wojskowego Kobiet szkoliła dziewczęta i organizowała młodzież do zapowiadającej się akcji obronnej. Podczas najeźdu hitlerowskiego i walk o powiat Brzeziński i miasto Łódź Zofia Olczyk pomagała czynnie wojsku.

Bezpośrednio potem spełniała ochotniczo obowiązki sanitariuszki w szpitalu wojskowym przy ul. Żeromskiego w Łodzi. Tu zakonspirowana, a znając doskonale teren ówczesnego pogranicza między t.zw. Reichem i Generalną Gubernią, przeprowadzała licznych ucieknierów. Kursując jesienią i zimą między rodzinną wsią a miastem, stale była narażona na niebezpieczeństwo zaarrestowania lub zabicia przez patrole niemieckie.

W kwietniu 1940r. została brutalnie wysiedlona, osadzona w przejściowym obozie przy ul. Łąkowej 4 w Łodzi. Potem przebywała w okolicy Rogowa, między innymi również w Tworzyjankach.

W tym okresie brat mój Michał, który jako zmobilizowany porucznik-lekarz brał udział w obronie Warszawy, był przetrzymany w obozie w Sieradzu. Zofia Olczyk z narażeniem życia wyprowadziła go stamtąd przez druty kolazaste i przewiozła w przebraniu pod Białaczów do wsi Borowiec pow. Końskie. Tam spotkał się brat z wysiedloną z Łodzi żoną swoją Dyonizą z Jończyków, mieszkającą w domu rodziców.

W czerwcu 1940 r. Zofia Olczyk rozpoznana została przez miejscowego Volksdeutscha Rudolfa Sommerfelda, który ją znał nie tylko z przedwojennej działalności ale wiedział, że to Ona właśnie przeprowadzała przez granicę zagrożonych polskich żołnierzy i innych uchodźców.

3/2/6-21

Sommerfeld ob.Z.Olczyk pobił do utraty przytomności, ranik poważnie w głowę. Udzielono Jej pomocy w majątku rodziny Wilskich w Rogowie, a rany na głowie zeszył i zaopatrzył student medycyny nieznanego nazwiska.

Bezpośrednio po tym incydencie ta sama rodzina pomogła Jej w ucieczce do Warszawy. Do czasu wyzdrowienia ob.Zofia Olczyk przebywała w naszym mieszkaniu w Warszawie na Saskiej Kępie przy ul.Czeskiej.

W następnych latach Zofia Olczyk pracuje w Konspiracji aż do Wyzwolenia. Utrzymywaliśmy z Nią luźny kontakt bądź w Stolicy, bądź na Borowcu, gdzie brat mój ś.p.Michał pełnił obowiązki wysokiego szczebla w konspiracyjnym Ruchu Oporu powiatu Koneckiego.

— Dane powyższe przedstawiam z całkowitą świadomością autentyczności faktów, przyjmując poprawkę<sup>no</sup> miniony czas.

— Upoważniam p.Zofię Olczyk, aby opis ten przekazała właściwym instancjom Związku Bojowników o Wolność i Demokrację celem uznania Jej działalności w okresie od początku wojny aż do połowy 1940r. Rola Zofii Olczyk w następujących latach Walki o Wyzwolenie jest znana i uznawana.

*H. Olczyk*

1020  
POLITECHNIKA  
WYDZIAŁ  
1945

*za zgodność z oryginałem*  
3.2.1944

SEKRETARZ  
KOLA Nr 5 ODDZIAŁU ZBOW I D  
Łódź-Boloty

*Jan Hilbert*



Łódź, dnia 15.I.1982 r.

Adwiga Chmiela - dow. osob. ME 91305518  
Łódź, ul. Jaracza 13 m.21  
pseudonim "Rozalka"

9  
3/2/7

O s w i a d c z e n i e

Niniejszym oświadczam, że Ob. Zofię Olczyk znam od 1934 r. jako instruktorkę Przysposobienia Wojskowego Kobiet, z którą spotykałam się na kursach i obozach szkoleniowych P.W.K. W latach 1936 - 1938 pełniła funkcję szefa hufca P.W.K. w Szkole Zawodowej Krawieckiej w Łodzi, którą ja byłam komendantką. Ob. Zofia Olczyk poza ogólnym wykształceniem wojskowym i instruktorskim posiadała specjalizację w zakresie łączności i służby sanitarnej.

Zgodnie z Ustawą Sejmu z 1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym w tym prawa kobiet do służby wojskowej, Minister Spraw Wojskowych w oparciu o tę Ustawę, zlecił organizacji P.W.K. szkolenie kobiet do służby pomocniczej i centralizacji ich społecznej działalności dla obrony kraju.

W sierpniu 1939 r. podjęła działalność w przygotowaniu do obrony kraju na terenie powiatu brzezińskiego. Organizowała szkolenie drużyn sanitarnych oraz obrony przeciwlotniczej. W dniu 1 września powiatowa komendantka P.W. w Brzezinach powierzyła jej funkcję komendantki Pogotowia Ratunkowego na powiat brzeziński. Organizowała tam dyżury i punkty sanitarne udzielając pomocy rannym żołnierzom i ludności cywilnej.

Po wsiach i lasach ukrywała rozbite oddziały po bitwie nad Bzurą, a nocami przeprowadzała żołnierzy w kierunku Rawy Maz., którzy udawali się na pomoc walczącej Warszawie. Po kapitulacji Warszawy współpracowałyśmy w Szpitalu Wojskowym w Łodzi, gdzie Ob. Zofia Olczyk pełniła obowiązki sanitariuszki, a następnie łączniczki między Łodzią, a Generalną Gubernią, przeprowadzając przez "Zieloną granicę" ozdrowieńców oraz inne osoby zagrożone w Łodzi. W 1941 r. spotkałyśmy się w pracy konspiracyjnej w Warszawie. Ob. Z. Olczyk była łączniczką i kurierką podokręgu Warszawa - Północ kryptonim "Tuchola", a ja byłam łączniczką i kurierką Komendy Głównej A.K.

Po wyzwoleniu już w 1945 r. współpracowałyśmy w nowo-powołanej organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet - "Służba Polsce".

Powyższe oświadczenie załączam jako uzupełnienie mojego oświadczenia złożonego w ZŚW.ZBOWiD w dniu 26.V.1975 r. w celu zaliczenia Jej działalności wojennej w latach 1939/ 1940 do stażu kombatanckiego.

*Adwiga Chmiela*  
*15.01.82*  
*14*

Proświadczam zgodność powyż:

ze z odpisu z oryginalnym

odr. data 1952 r.

UNIWERSYJET ŁÓDZKI

Polecenia Rektora

M. Słupski



DYPLOM  
UKOŃCZENIA  
STUDIÓW WYŻSZYCH



1939

1945

OKRĘG POMORZE

ODPIS UNIWERSYTET ŁÓDZKI

12/9 Nr 478

DYPLOM

Ob. **OLCZYK ZOFIA**  
urodzona dnia 30 kwietnia r. 1915

w Jeżorku pow. Brzeziny  
odbyła w latach 1946/47-1950/51 studia

wyższe na Wydziale  
Humanistycznym

UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO

w zakresie  
i uzyskał stopień magistra filozofii  
w zakresie pedagogiki społecznej

Łódź, dnia 30 kwietnia 1952 r.

Na oryginalne umieszczone  
fotografie posiadać

Wienoekony podpis

Zam. 398/51 — Druk. Wrocl. Tow. Nauk., Wrocław





1/2/10

POLSKA RZECZPOSPOLITA  
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr. C-32844

WARSZAWA

dn. 22 lipca 1958 r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

odznaczony(a) został(a)

Ob. OLCZYK

Zofia c. Tomasza

SREBRNYM  
KRZYŻEM ZASŁUGI

SEKRETARZ  
RADY PAŃSTWA

*(Julian Horodtcki)*

POLSKA RZECZPOSPOLITA  
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr. 514982

WARSZAWA

dn. 22 lipca 1955 r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

odznaczony(a) został(a)

Ob. OLCZYK

Zofia c. Tomasza

MEDALEM  
10-LECIA POLSKI LUDOWEJ

SEKRETARZ  
RADY PAŃSTWA

*(Marian Rybicki)*

Prekazał Stanisław Olczyk  
7 X 2004 r.

1/2/11

POLSKA RZECZPOSPOLITA  
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr. J-19693

WARSZAWA  
dn. 10 listopada 1965 r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA  
z dnia 10 listopada 1965r.

odznaczony(a) został(a)

Ob. OLCZYK

Zofia c. Tomasza

ZŁOTYM  
KRZYŻEM ZASŁUGI

PRZEWODNICZĄCY  
RADY PAŃSTWA

PREZYDIUM RADY NARODOWEJ  
m. ŁODZI

LEGITYMACJA

Nr 2768

ŁÓDŹ  
dn. 15 listopada 1966 r.

UCHWAŁĄ  
PREZYDIUM RADY NARODOWEJ  
m. ŁODZI

wyróżniony(a) został(a)

Ob. Zofia

Olczyk

HONOROWĄ  
ODZNAKĄ m. ŁODZI



Przewodniczący  
Prezydium Rady Narodowej  
m. Łodzi

Przetwarz  
Stanisław Olczyk  
7-2004

ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

LEGITYMACJA

nr 4027

Warszawa, dn. 5 listopada 1968 r.

Druk. PIGO. Zam. 549. — 5.000 szt.

7/2/12  
Uchwałą  
Plenum Zarządu Głównego  
Związku Nauczycielstwa Polskiego  
z dnia 5 listop. 1968.

Kol. OLCZYK

Zofia

odznaczony (a) został (a)

Złotą Odznaką ZNP



PREZES

POLSKA RZECZPOSPOLITA  
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr 184-71-2

WARSZAWA

dn. 31 marca 1971 r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

z dnia 31 marca 1971 r.

odznaczony (a) został (a)

Ob. mgr OLCZYK

Zofia c. Tomasza

KRZYŻEM KAWALERSKIM  
ORDERU ODRODZENIA POLSKI

PRZEWODNICZĄCY  
RADY PAŃSTWA

Prekasa Stanisław Olczyk  
7x 2009

1 | 2 | 13

Nadaje Ob. mgr. Zofii OLCZYK

urodzonemu (ej) dnia 30 czerwca 1915 r.

za zasługi dla oświaty i wychowania

„MEDAL KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ”

Minister  
Oświaty i Wychowania



Warszawa, dnia 10 października 1974 r.



ZASWIADCZENIE  
nr 0-5  
Warszawa 1986.08.01

Zofia OLCZYK

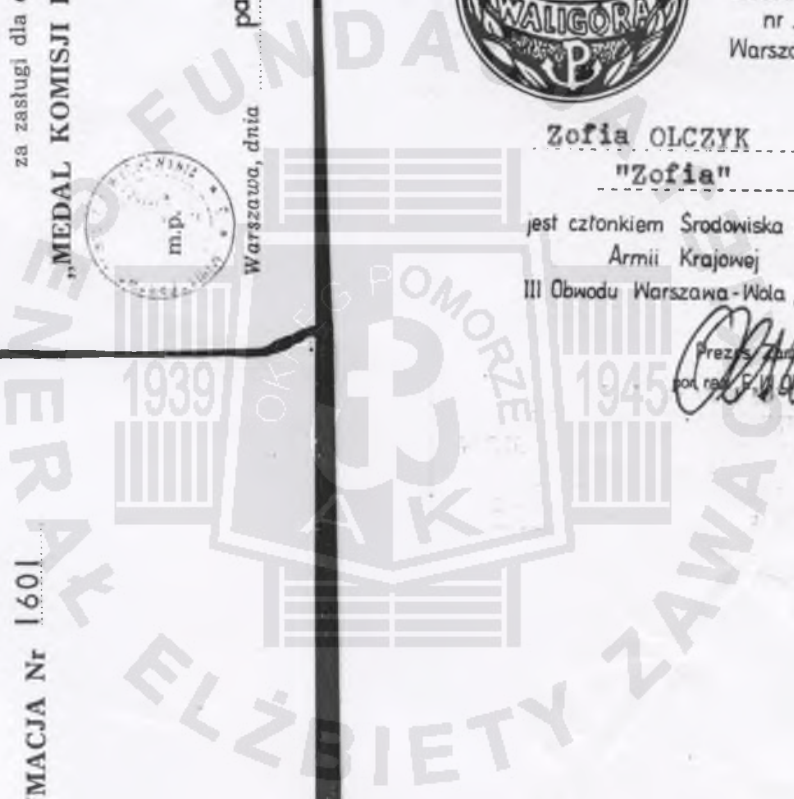
"Zofia"

jest członkiem Środowiska żołnierzy  
Armii Krajowej  
III Obwodu Warszawa-Wola „WALIGORA”

Prezes Zarządu  
por. rez. F. J. Dąbrowski

MINISTERSTWO  
OSWIATY I WYCHOWANIA

LEGITYMACJA Nr 1601



Prekazał Stanisław Olczyk  
2x 2004

1/2/1.4

POLSKA RZECZPOSPOLITA  
LUDOWA

# LEGITYMACJA

Nr 3129-82-47

WARSZAWA

dn. 15 grudnia 1982 r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

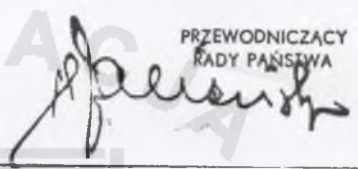
odznaczony/a został/a

Ob. OLCZYK

Zofia c. Tomasz

MEDALEM  
ZWYCIĘSTWA I WOLNOŚCI  
1945 r.

PRZEWODNICZĄCY  
RADY PAŃSTWA



POLSKA RZECZPOSPOLITA  
LUDOWA

# LEGITYMACJA

Nr 1590-82-50

WARSZAWA

dn. 29 września 1982 r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

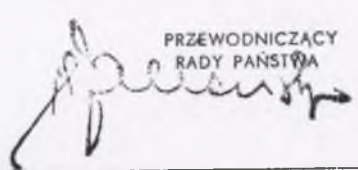
odznaczony/a został/a

Ob. OLCZYK

Zofia c. Tomasz

KRZYŻEM PARTYZANCKIM

PRZEWODNICZĄCY  
RADY PAŃSTWA



Przekaz  
Stanisław Olczyk  
12.2004

1/2/15

POLSKA RZECZPOSPOLITA  
LUDOWA

# LEGITYMACJA

Nr 8-85-53 K

WARSZAWA

dn. 17 kwietnia 1985 r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

z dnia 17 kwietnia 1985 r.

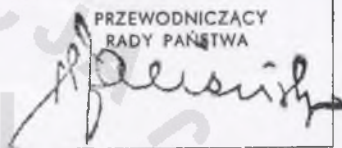
odznaczony/a został/a

Ob. OLCZYK

Zofia c. Tomasza

WARSZAWSKIM  
KRZYŻEM POWSTAŃCZYM

PRZEWODNICZĄCY  
RADY PAŃSTWA



POLSKA RZECZPOSPOLITA  
LUDOWA

# LEGITYMACJA

Nr 3169-83-71

WARSZAWA

dn. 21 września 1983 r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

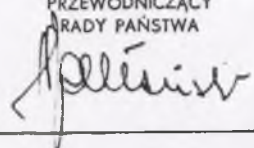
wyróżniony(a) został(a)

Ob. OLCZYK

Zofia c. Tomasza

tytułem honorowym  
»ZASŁUŻONY NAUCZYCIEL  
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ  
LUDOWEJ«

PRZEWODNICZĄCY  
RADY PAŃSTWA



Przekazanie Stanisławowi Olczyk  
7 X 2004

T. 252

I/2/16.

RZECZPOSPOLITA POLSKA

POSTANOWIENIEM

z dnia 19 lipca 1994 r.

# LEGITYMACJA

Pani OLCZYK

Zofia c. Tomasza

odznaczony/a został/a

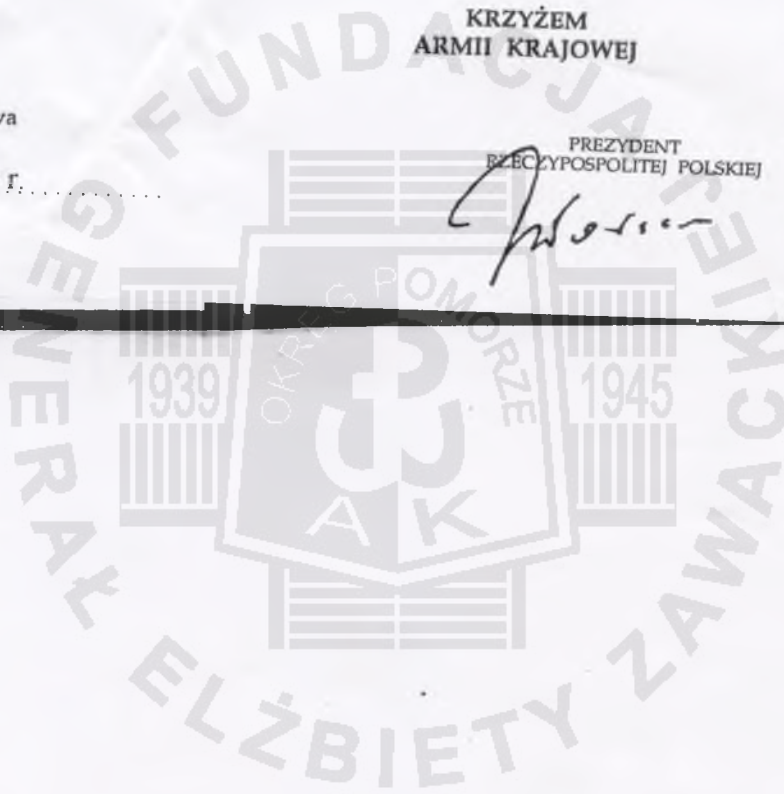
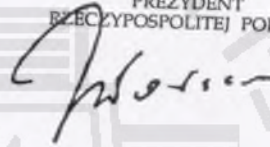
Nr. 20-94-342

KRZYŻEM  
ARMII KRAJOWEJ

Warszawa

PREZYDENT  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 19 lipca 1994 r.



Zofia O. ur. 30 czerwca 1915 r.  
zm 4 grudnia 2000 r.

Przekazał Stanisław Olczyk  
7 X 2004

ZWIĄZEK BOJOWNIKÓW  
O WOLNOŚĆ I DEMOKRACJĘ  
ZARZĄD WOJEWÓDZKI

w Łodzi

LEGITYMACJA NR

0696230



ZWIĄZEK KOMBATANTÓW P.P.  
i byłych Więźniów Politycznych  
KOD Nr 5 Łódź - Białoty

*Tomasz Elżbieta*  
podpis posiadacza legitymacji

Olezyk

Nazwisko

Łofia

Imiona

Tomasz - Elżbieta

Imiona rodziców

30.06.1975 r. m. Jędrzejko

Data i miejsce urodzenia

jest

**KOMBATANTEM**  
uprawnionym do świadczeń  
określonych ustawą z 26 maja 1982 r.  
o szczególnych uprawnieniach  
kombatantów  
(Dz. Ust. Nr 16, poz. 122)

m. p.

1985-09-08

data wystawienia

*[Signature]*

podpis

2/2/17





5/2/18

RODZAJE I OKRESY  
DZIAŁALNOŚCI KOMBATANCKIEJ

Okresy		wyszczególnienie
od	do	
01.09 1940	31.08 1944	Ruch Oporu

łącznie lat 4 miesięcy

m. p.



podpis

RODZAJE I OKRESY  
DZIAŁALNOŚCI KOMBATANCKIEJ  
(Uzupełnienia)

Okresy		wyszczególnienie
od	do	

łącznie lat \_\_\_\_\_ miesięcy

m. p.

podpis

172/19

ADNOTACJE

Olczyk

Nazwisko

Lofia

Imiona

jest

CZŁONKIEM  
ZWYCZAJNYM

Związku Bojowników  
o Wolność i Demokrację



m. p.

1985-09-06

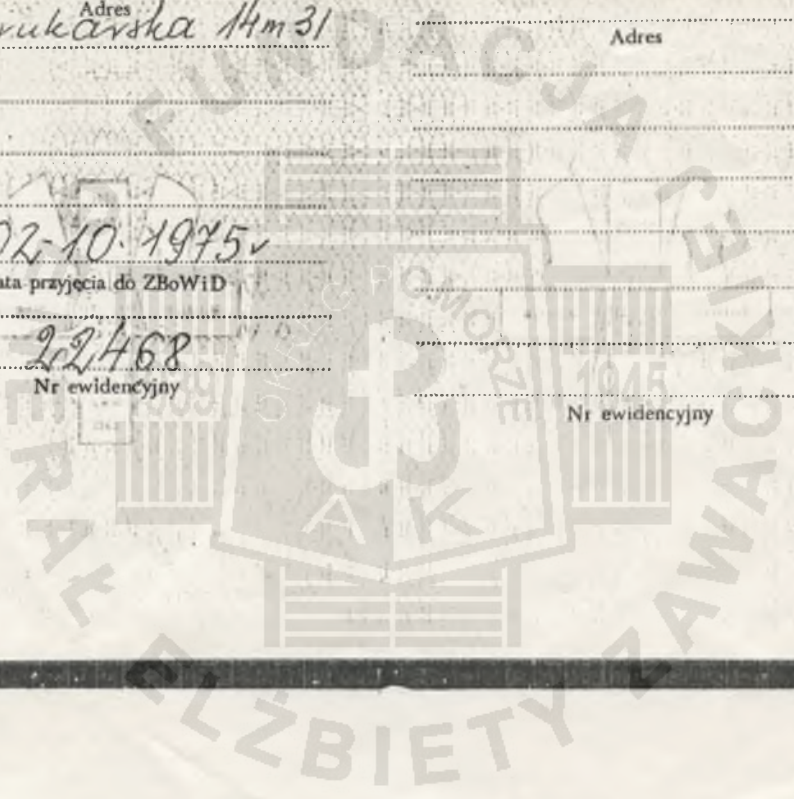
data wystawienia

*[Handwritten signature]*

podpis

2/2/20

ZMIANY EWIDENCYJNE	
91-311 - Łódź	
ul. Drukarska 14m 31	Adres
	Adres
02-10-1975	
data przyjęcia do ZBoWiD	
22468	
Nr ewidencyjny	Nr ewidencyjny



- I/3. Inne materiały dokumentacyjne dot. osoby rezydentki.
- Nadanie Zofii Olczyk tytułu honorowego "Zasłużonego Nauczyciela PRd" - 4-ka 21. września 1983. Msp. Kset. K.1, s.1.
  - Umowa z dn. 11.03.2000. Msp/rkp. Orgg. K.1, s.2-3.
  - Aneks do umowy z dn. 11.03.2000 - Rkp. - Wero/orgg. K.1, s.4.



1/3/1.



# *Polska Rzeczpospolita Ludowa*

*Za szczególnie wybitne osiągnięcia  
w wieloletniej pracy pedagogicznej*

*Rada Państwa*

*nadaje*

*tytuł honorowy*

*Zasłużony Nauczyciel*

*Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*

*Zofii Olezyk*

*Przewodniczący Rady Państwa*

*Henryk Jabłoński*

*Przekazał Stanisław Olezyk  
21.9.2001*

*Warszawa, dnia 21 września 1983 r.*

5/3/2

## UMOWA

Umowa zawarta w dniu 11.03.2000, pomiędzy Domem dla Ludzi Niepełnych „PRZYSTAN” w Łodzi przy ul. ~~Kapowicza 10~~ przez P. Iwonę Cholewa i Annę Korsak, a Panem/Panią

SOHINSKIEGO 38

Oleczek Stanisław

legitymującym/a się dowodem osobistym nr DD 9273005

zamieszkałym/a N. Mrociwów ul. Stubińska 25/1A

1. Przedmiotem umowy jest przyjęcie do Domu dla Ludzi Niepełnych „PRZYSTAN” Pana/Pani

Oleczek Zofia  
legitymującego/a się dowodem osobistym nr ME 2283714  
zamieszkałym/a N. Zofia ul. Drukarska 14 m 37  
począwszy od dnia 11.03.2000 do dnia 10.04.2000 lub na czas nieokreślony.

2. Dom „PRZYSTAN” reprezentowany przez w/w osoby zobowiązuje się zapewnić:

- całodobową opiekę pielęgniarstwa
- opiekę lekarską (~~raz w miesiącu~~ wizyta obowiązkowa, pozostałe zależnie od stanu zdrowia pensjonariusza) 2x w tydzień (mu)
- leczenie lekami krajowymi, wyłącznie na zlecenie lekarza
- całodienne wyżywienie
- podstawowe środki higieny osobistej
- pranie bielizny i ręczników.

3. Od dnia przyjęcia pensjonariusz do Domu „PRZYSTAN” obowiązuje pięciodniowy okres rozpoznawczy:  
Umowa może być zerwana bez obowiązującego okresu wypowiedzenia jeśli pensjonariusz okaże się osobą agresywną lub chora psychicznie.

4. Niniejsza umowa może być rozwiązana przez każdą ze stron z jednomiesięcznym wypowiedzeniem.

5. Całkowity koszt utrzymania pensjonariusza wynosi 1400 zł PLN miesięcznie:

- wysokość opłaty może ulec zmianie na skutek inflacji, co wiąże się ze wzrostem kosztów prowadzenia Domu „PRZYSTAN”
- o zmianie kwoty Dom „PRZYSTAN” powiadomi z miesięcznym wyprzedzeniem.

6. W razie pogorszenia się stanu zdrowia lub zgonu pensjonariusza Dom „PRZYSTAN” zawiadamia

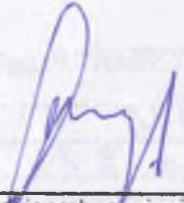
Pana/Pani Oleczek Stanisław, Krakowińska 76zeta 6564759  
Adres 100 (kolczanka)  
Tel. 0-11 3551428 [jednocześnie zawiadamia zakład pogrzebowy  
uzgodniony z w/w osobą.

NOM Omnis

7. Dom „PRZYSTAN” nie dokonuje zwrotu kosztów jeżeli:

- zgon pensjonariusza nastąpi po upływie 7 dni od daty przyjęcia
- nagłej rezygnacji bez obowiązującego okresu wypowiedzenia

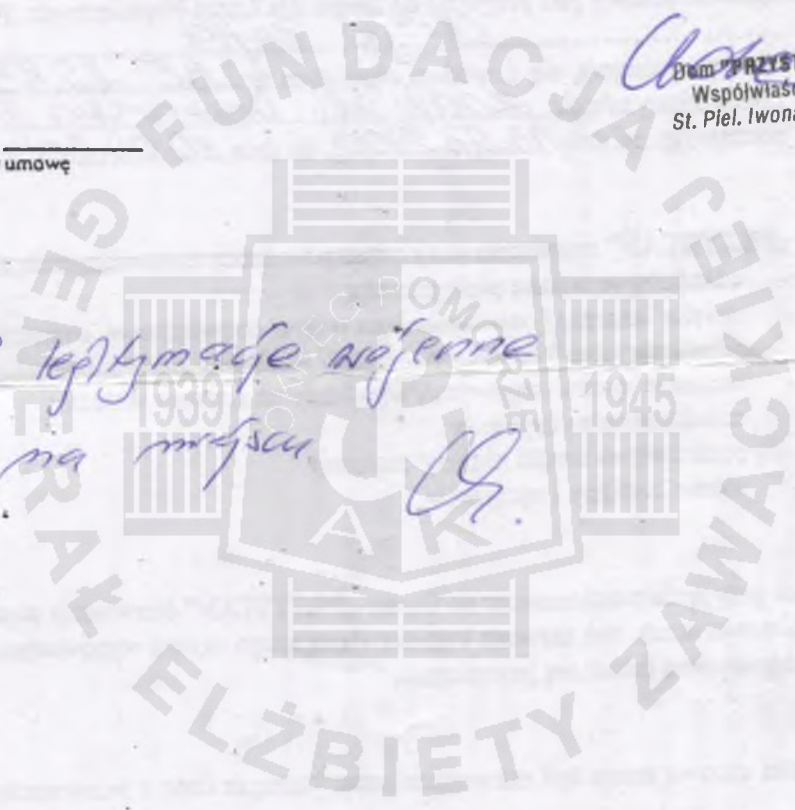
- 8. Dom „PRZYSTAŃ” dokonuje zwrotu kosztów w wysokości 75% jeżeli:
  - zgon pensionariusza nastąpi przed upływem 7 dni od daty przyjęcia
- 9. Wszystkie zmiany w umowie wymagają formy pisemnej.
- 10. Ewentualne sprawy sporne będą rozwiązywane zgodnie z obowiązującym prawem.
- 11. Umowa sporządczona została w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla każdej ze stron.



Podpis osoby zawierającej umowę

Dom „PRZYSTAŃ” s.c.  
Współwłaścicielka  
St. Piel. Iwona Cholewa

*Doróśd i kofymacje nojenne  
zostala na miejscu*





Dom "PRZYSTAŃ" s.c  
Iwona Cholewa, Anna Korsak  
tel. 630-44-31  
90-735 Łódź, ul. Więckowskiego 48  
Filia: 91-485 Łódź, ul. Sowińskiego 38  
Regon 471627694 tel. 659 48 92

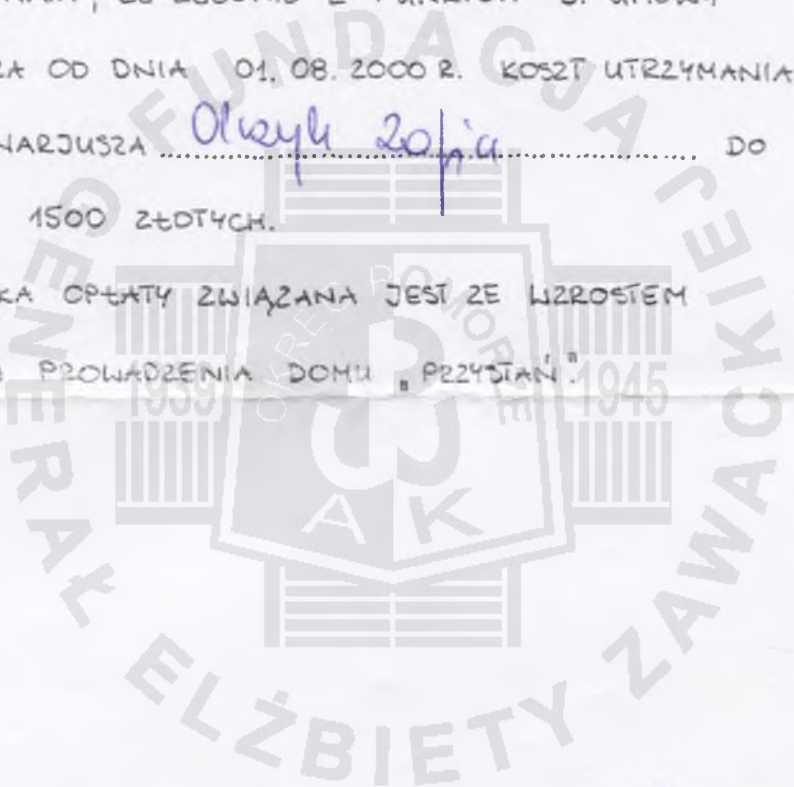
1/3/4.

ANEKS DO UMOWY ZAWARTEJ DNIA 11.3.2000

PAN(i) Olczyk Skwierk

DOM OPIEKI PIELĘGNIARSKIEJ "PRZYSTAŃ" UPRZEJMIE  
ZAWIADAMIA, ŻE ZGODNIE Z PUNKTEM 5. UMOWY  
ZWIĘKSZA OD DNIA 01.08.2000 R. KOSZT UTRZYMANIA  
PENSIJONARJUSZA Olczyk Zofia DO  
KWOTY 1500 ZŁOTYCH.

PODWYŻKA OPŁATY ZWIĄZANA JEST ZE WZROSTEM  
KOSZTÓW PROWADZENIA DOMU "PRZYSTAŃ".



TODŹ DN. 11.07.2000

[Signature]  
(Podpis)  
29.07.2000

Dom "PRZYSTAŃ" s.c  
Współwłaściciele  
St. Piel. Anna Korsak

Dom "PRZYSTAŃ"  
Współwłaściciel  
St. Piel. Iwona Cholewa

## II. Materiały uzupełniające relację:

- Wspomnienie o życiu i działalności mgr Zofii Olczyk. Opisał Stanisław - brat Zofii. Czerwiec 2004 r. Msp. Kserokopia, k. 2, s. 1-3.
- Informacja o Kazimierze Graczyku ocd o udzielenie Sakramentu Namaszczenia chorak Zofii Olczyk 4.12.2000. Rkp. Pieczęcie - oryginał. k. 1, s. 4.
- Słowa pożegnania nad mogiłą... Rkp. Oryginał, k. 1, s. 5.
- Nekrolog Zofii Olczyk. Msp. Kserokopia, k. 1, s. 6.
- Informacja o Mszy św. o intencji śp. Zofii Olczyk. Msp/rkp. Oryginał, k. 1, s. 7.



200 30 j. 64/04

11/1

05. E2

Wspomnienie o życiu i działalności mgr Zofii Olczyk ( - )

gdzie nr?      wiek      jakie majtkowe drzewo?

Mgr Zofia Olczyk wyróżniała się trzema cechami:

- posiadała wrażliwość na biedę i niedostatek
- posiadała dążność do wiedzy
- i patriotyzm.

nie obawiać się

Wrażliwość na biedę wzięła się stąd, że zaznała jej w młodości. Pochodziła z licznej, wiejskiej rodziny. Gospodarstwo, jakie posiadali rodzice zaledwie wystarczało na skromne wyżywienie i niezbędną odzież. O kształceniu powyżej siedmiu klas szkoły podstawowej nie można było marzyć. Ojciec uważał, że siedem klas winno wystarczyć, zwłaszcza dziewczynie. Chciał, aby dzieci jak najrychlej zaczęły pracować. Ale Zofia marzyła o dalszym kształceniu się. Wspierała ją w tym matka, która sama nie miała formalnego wykształcenia i brak jego bardzo odczuwała. Pragnęła, więc by dzieci w życiu więcej osiągnęły niż Ona.

v 7 czy 6

Gdy Zofia zapisała się do szkoły handlowej, w domu nie obyło się bez zgrzytów. W szkole tej zetknęła się z Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży – KSM. Stowarzyszeniem tym kierował młody, świątły ksiądz (późniejszy proboszcz w Łasku). Ksiądz ten prowadził szerokie pogadanki na różne tematy, urządzał wycieczki i zabawy. Zofia stała się jego gorącą zwolenniczką i działaczką. Jej horyzonty myślowe się poszerzyły i wyszły po za własną wioskę i siedmioklasówkę. Ideały księdza nie tylko religijne, ale i społeczno – patriotyczne były dla niej wytycznymi w życiu. Niestety, Zofia ze względów materialnych musiała zrezygnować z handlowki, mimo doraźnej pomocy KSM. Praktyczniejsza wydawała się zawodowa szkoła krawiecka, gdyż dawała szanse zarobkowania. Szkołę tę ukończyła.

Ksiądz  
KSM

Zbliżał się rok 1939 i coraz głośniejsze krążyły wieści o wojnie. Wśród młodzieży wzrastał się patriotyzm i chęć obrony ojczyzny. Zofia nawiązała kontakt z wiejską szkołą w miejscowości Wągry i tam pomagała kierownicze tej szkoły organizować przedstawienia i patriotyczne imprezy, na które schodzili się liczni mieszkańcy okolicznych wiosek. Zofia uważała, że imprezy w szkole odbywają się zbyt rzadko, więc postanowiła organizować młodzież na własnym podwórku, a w czasie niepogody w ogródeczku na zadaszanej werandzie, lub w mieszkaniu za zgodą matki. Na takie spotkania przychodzili nawet dorośli. Wieczory upływały na pogadankach i śpiewie.

W latach międzywojennych dominowała lektura H. Sienkiewicza. Zofia przeczytane urywki z trylogii opowiadała zebranych. Dla ożywienia spotkań, gromadzącą się młodzież pogrupowała w oddziały bohaterów trylogii. Był Skrzetuski, Longinus Podbipełta, Wołodyjowski, Kmicic, Bohun i inni. Była też Helena. Każdy z wodzów grupy musiał mieć szablę wystruganą z drewna, oraz jakiś pas, do którego ją przywiązywał. Niektórzy uczestnicy zabaw na „Zbiórkę” przychodzili w „strojach” ówczesnych rycerzy. Każda zabawa kończyła się wojskową piosenką.

W miarę nasilającej się atmosfery wojennej, Zofia wstąpiła w szeregi „Przysposobienia Wojskowego Kobiet”. Z kierowniczką szkoły organizowała punkty sanitarne dla rannych żołnierzy sama uczestniczyła w powiatowych kursach pierwszej pomocy.

Kampania wrześniowa długo nie trwała. Wkroczyli Niemcy. Dla szkoły w Wągrach nastały przykre czasy. Miejscowy Niemiec, sąsiad szkoły, pobił Zofię, rozcinając jej głowę. Drwiąco ją pytał: „Gdzie twój Śmigły Rydz?”. Zakrwawiona spotkała się z kierowniczką szkoły. Postanowiły, że Zofia „musi zniknąć” z tych okolic. Sama też zamierzała to zrobić, ale nie zdążyła gdyż została aresztowana i zesłana do Oświęcimia. Zofia zamieszkała w Warszawie, U wielkiej patriotki, P. Adeli Stadnickiej, ziemianki z Kresów Wschodnich, której rodzina została wymordowana w czasie Rewolucji Październikowej. Pani Stadnicka wprowadziła

PRK  
gdzie  
kierowniczkę  
mieszkanie  
Kresów Wschodnich

Łask dat!

Zofię Do organizacji AK. Zofia musiała mieć legalne zatrudnienie w Warszawie. Organizacja uznała, że odpowiednim miejscem zatrudnienia będzie Ośrodek Zdrowia przy ul. Srebrnej 12. Placówka ta była „rozeznana”. Kierownikiem jej był zaufany organizacji p. Freytag. Zofia dostała funkcję opiekunki społecznej. Funkcja ta umożliwiała jej kontakty nie tylko z osobami biednymi.

Pewien okres „spokojnego” egzystowania zakłóciła czarna godzina: aresztowano p. Stadnicką. Wszelkie kontakty stały się niebezpieczne. Spodziewano się dalszych aresztowań. Osoby mające z nią kontakt nie sypiały w domu. Zofia była bardzo zagrożona, ponieważ razem mieszkały. Ale p. Stadnicka, mimo tortur nikogo nie wydała. Po pewnym czasie Zofia odważyła się odwiedzić swoje mieszkanie, tym bardziej, że w tym mieszkaniu była samotna staruszka potrzebująca opieki. Od niej dowiedziała się, że nikt nie nachodził mieszkania. Również potwierdzali to obserwatorzy organizacyjni. Nadchodził front. Warszawa przygotowywała się do walki powstańczej. Zofia miała przydział na Woli. Warszawę opuściła, gdy zaczęła się kapitulacja.

Okres po wojnie ciężko się zapowiadał. Rodzice byli wysiedleni i nie było mieszkania. Podjęła pracę jako nauczycielka w Rogowie. W tym czasie zdała państwową maturę. Zapisła się na studia na Uniwersytecie Łódzkim. Studiowała pedagogikę społeczną na kierunku oświaty dorosłych. Po ukończeniu studiów otrzymała pracę w kuratorium łódzkim w dziale oświaty dorosłych. Następnie pracowała jako dyrektorka w szkole pielęgniarstwa, a także brała udział w szkoleniu nauczycieli pracujących z dorosłymi. W swojej pracy pedagogicznej wykorzystywała nabytą wiedzę na uczelni. Wykłady prof. Radlińskiej „Babci”, były dla niej drogowskazem w pracy. „Traktat o Dobrej Robocie” prof. Kotarbińskiego przekazywała z pasją i przekonaniem, że wartość człowieka ocenia się wg tego jak wykonuje swoje obowiązki. Młodzież doskonale ją rozumiała, mimo że nie zawsze stawiała kropkę nad „i”. Z tego powodu władze partyjne – oświatowe zarzucały jej, że nie jest konkretnie światopoglądowa. Zofia odpowiadała, że słuchaczom trzeba podawać wiedzę tak, by nie stracić do nich zaufania. W efekcie taką postawą zyskała sobie zwolenników i uznanie zwierzchników, którzy ją docenili i nagrodzili. Otrzymała wiele odznaczeń i wyróżnień.

Zofia miała też własne hobby i niezrealizowaną miłość. W młodzieńczych latach, w okresie przedstawiń „artystycznych” w szkole węgrowskiej znalazła pokrewną duszę artystyczną, Władka. Bardzo się zaprzyjaźnili i zanosili się na wspólne pożycie. Niestety! Status majątkowy rodziny Władka przeszkodził w ich wspólnym pożyciu. Jednak sympatia, a nawet miłość do Zofii nie wygasła do końca jego dni. Po wielu latach Władek umierając poprosił swoją siostrę, aby spowodowała, by Zofia była na Jego pogrzebie. Była i druga sympatia, żeby nie powiedzieć miłość, w życiu Zofii. Zapoznała się z pewnym podporucznikiem w czasie przygotowań wojennych (o ile się nie mylę – podporucznik Piasecki). Niestety! Poszedł z frontem na wschód i wg relacji Zofii zginął w Katyniu. Te dwie niespełnione miłości wygasły w dalszym jej życiu chęć do założenia własnej rodziny. Poświęciła się sprawom społecznym i własnemu rodzeństwu, które po wojnie potrzebowało wsparcia materialnego i wychowawczego. Rodzeństwo kochała jak własne dzieci, chociaż przejawiała się u niej nostalgia za własnym dzieckiem.

Zofia na swój sposób była sportsmenką. Wychowana na wsi, w której było jezioro (wieś nazywała się Jeziorko), latem pływała łódką, a zimą jeździła na łyżwach. łyżwy sprawił jej wuj, które były prawdziwymi łyżwami z butami. Bo na ogół wiejskie dzieci miały „łyżwy” drewniane podbite drutem. Pływanie na łódkach pasjonowało ją przez całe życie. Urlopy starała się spędzać nad wodą, gdzie była możliwość pływania. Chętnie jeździła na Mazury, a w późniejszym wieku, gdy musiała korzystać z sanatorium, jeździła do Jachranki gdyż tam miała dostęp do łódek na wodach Zegrzyńskich. Zofia miała szczególną łatwość nawiązywania kontaktów towarzyskich, o czym świadczy liczna korespondencja, jaką

otrzymywała. W Jachrance spotykała się także z dawnymi przyjaciółmi. Była bezpośrednia i dawała się lubić.

Chętnie zasiadała do brydża i czyniła to do póty, do póki nie wystąpiły u niej trudności z pamięcią. Wtedy na propozycję partii brydża odpowiadała: „Nie, brydż mnie męczy”. I takie zmęczenie odczuwała do końca swych dni. Nie wychodziło jej już także ulubione szycie na maszynie i robienie na drutach.

Opisał Stanisław – brat Zofii.

czerniec 2004

Stanisław Śl.

a/a tezna nr. 252/WSK



FUNDACJA  
11/4.  
UDZIELENIEM SACRAMENTU  
NAMASZCZENIA CHOROZY  
JOFII OLCZYK DNIA 04.12.2000  
1939 1945  
O. KAMMERZ GRACZYK O.D.  
ELŻBIETY ZAWACKIEJ

Dom "PRZYSTAN" s.c  
Iwona Cholewa, Anna Korsak  
tel. 630-44-31  
90-735 Łódź, ul. Wieckowskiego 48  
Filia: 91-485 Łódź, ul. Sowińskiego 38  
Regon 471627694 tel. 659 48 92



11/5

Słowa pożegnania  
nad napisie napisom Celebraus

Lmantis Łafie Żegnaj! brat stawian,  
i Yan z oddaniem, siostrenice i  
siostrenicy, bratostwie i bratostwie  
oraz ich rodziny - Żegnaj! żegnajcie,  
Żegnajcie oraz do siebie, Żegnajcie  
dziękuję ciwoty i siwoty z drawa.  
Żegnajcie, porzuciłcie ten świat,  
Członkowie Armii Krajowej!  
Niech Ye Bog Sobny przyjmie do  
swajego gona! Czyci Ye panisi!

W dniu 4 grudnia 2000 r. zmarła, w wieku 85 lat

S. GP  
**mgr ZOFIA OLCZYK**

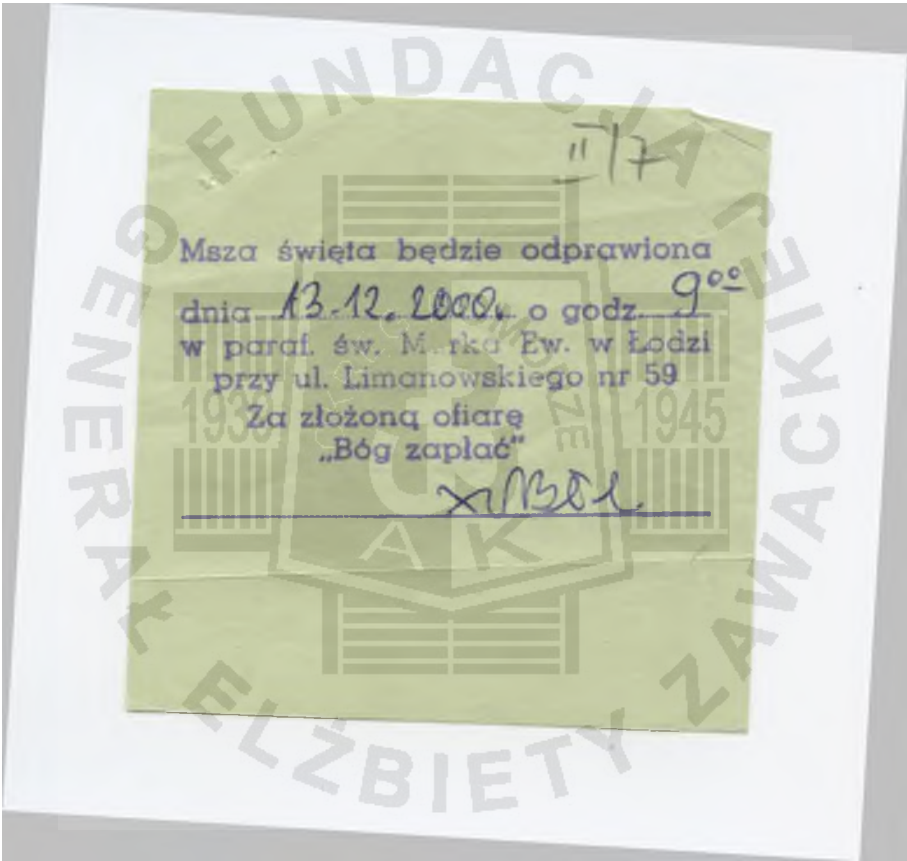
nauczycielka i działaczka oświatowa, żołnierz WRZ, inia I Powstania Warszawskiego,  
odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim, Warszawskim Krzyżem Powstańczym, Medalem Edukacji Narodowej,  
Honorową Odznaką m. Łodzi i Złotą Odznaką ZNP.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 8 grudnia br. (piątek) o godz. 13 na Starym Cmentarzu katolickim  
przy ul. Ogrodowej w Łodzi.

*Rodzina i przyjaciele*

11/6





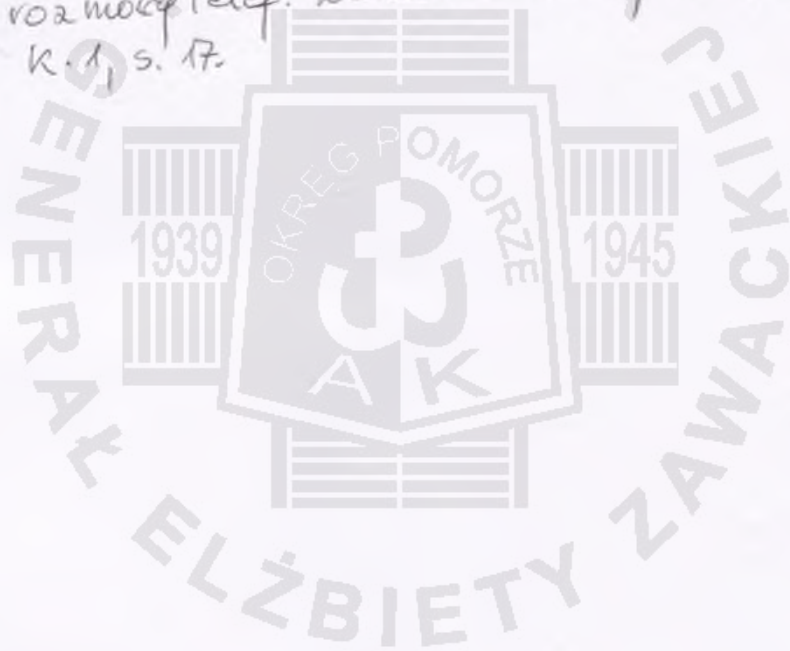
Msza święta będzie odprawiona  
dnia 13.12.2000. o godz. 9<sup>00</sup>  
w paraf. św. Marka Ew. w Łodzi  
przy ul. Limanowskiego nr 59

Za złożoną ofiarę  
„Bóg zapłać”

X/Bel

# 1 KORESPONDENCA z Fund.

- list 2. Olczyk do E. Leweckiej, koddz' 1988, rkp. lomyg. 1, k. 9, s. 1-8
- list 2. Olczyk do E. Leweckiej, b.d. i m, rkp. lomyg. 1 k. 1, s. 9-10.
- list prof. dr hab. Elżbiety Leweckiej do Stanisława Olczyka - 12. V. 2004. Msp. Kserok. k. 1, s. 11.
- list i obrot j. w. z dołączoną kserokopią st. Olczyka do Zenka Msp. Rkp. Kserokopia, k. 1, s. 12.
- list Stanisława Olczyka do D. Kr. z dn. 22. 11. 2004. Rkp. Kserok. k. 1, s. 13-14.
- list st. Olczyka do D. Kr. z dn. 18. 03. 2005 r. Rkp. Oryg. k. 1, s. 15-16.
- Notatka z rozmowy telef. Zenona Olczyka z Anną Hankiewiczą Msp. Oryg. k. 1, s. 17.



iv/2 We wsiach siodoliskich, powiatowa organizacja  
S.M.P. (slov. národný spol.) pôsobí K.S.M. - ženskí i mládež  
Mladšie od 15. lat. zapísujú sa samostatne,  
kto K.S.M. byty organizované pri škole lub parafie  
Na celk K.S.M. stala prezka i 3 osoby zanjom -

Ja zapísatam sa do K.S.M. v Ugroch - moja  
szkolna wies - tam byta skola w 1930. Pamiem  
bytam učením gimnazium, we wsiu nam byto  
matrici do org. pozaszkolnych - wse ukrywalam swoje matricie  
i 1931. w gimnazium jini miie obowiazowali P.W.K.  
wse metody pernickie priesotam do pracy K.S.M.  
Kiedy musiatam priesoi uauktu w gimnazium (ko  
wse mogli rochiti piasie za moja skola) eakowicie  
zaregizowalam si w pracy K.S.M.

Pamiem wyrozniatam sa swoje dzialalnoscie od  
inych dziewczat wsijskich - (miatam jini ukowane  
2-letnie wyszkolenie P.W.K. i obow. podinstruktorshi)  
wse wladze powiatowe i oheozjanie wtygnety miie  
do aktywn instryktorshi: petytam funkcje  
prezski K.S.M., instryktorshi spolomij w powiecie org.  
wtygnous miie do aktywn dzialalnego w tocki.

Praca w K.S.M. obejmowala: prace sietkowa,  
kulturalno-oswiatowa w siodolisku, spiew, taniec  
prestawienia amatorskie, zabawy tanecne - "Majski"  
a dinnu w lokalno. Organizowatymy - wspaniel

2. Kolem gospodyn wsijskich kursy tryktorshi,  
gospodarska chemorego - piecenia ciast, gotowanie  
oraz kursy pomagoblenia rolniczo, do fachowcy  
prowadzenia tych kursow przyezdzata etatowa  
instruktorshi z powiatu. W zakresie pomagobienia  
rolniczo - poza terrig - kazda z nas (kto  
wprazila ochoty) miata wyobielony dzialks  
i swoim gospodarskie 200 w. i u/s uokazam

Atak u U-roc pnc vsla medni: ta pnc byca z hok  
u Osivcinn. Goh rozpravu o mih do futki - nie  
pytata kto jestem i u jakiej spracie uproszajze mnie  
o abeem. Zapytata o abeem nie pyta o nazvisko -  
odpowiedziata, ze znam pncim dobrze z dyskuzyi.  
na abeem (po ko latady i takich komitov to sy pncim)

3) Jako kaupelennie naradz spolkam u ks. francuskiego  
po zapisaniu sy do partii - po uproszajze kazdego -  
powiedziata: a kto mnie do partii przygotowal  
jak wie k.s.m. na abeem - Wasyly wybuchajze  
smiechem i nastroj sy poprawil.

4) Na kursach shtetenski - zmysel - poza inymi  
zapiseem zapoznavajisy sy z encyklikami:  
"Rerum Novarum" } nie wiem czy dobrze  
"Evangelium aeternum" } to napisalam.  
trisci encyklik doskonalisy do zycia religijnego.  
Nastypne tematy: do przygotowanie do zycia  
rodzinnego i zaradkosc zyciovej.

5) Goh zolavataem egzaminu czechoslowackej u 1939 r. mance-  
sekcije egzaminacyjnej zytam u czeskoslowackej  
pracowni - gdzie wie mojam zaklady zytam  
pracy i dostyp do matnyj em zclarka miatam  
wtedy goh wie byty zajsto - a temim miatam  
opracowony. Brac czechoslowacki - zausdowo form  
pracujze. Poznaty mnie z pracy k.s.m. - Lohnick  
i wladziaty wie tak prac ze wistnyj nie  
zostigowata sy. Nauet po kryjomu wie kdire  
prace (kominjok, uczeniety) same mi wykonyaty.  
Cenitam ich sebekasie i opieks.

Podumniec munc zaropiate za egzamin czechoslowackej  
dat mi pienigdze ks. francuski -  
Bamba olwio brca i rozrywok clato mi k.s.m.

10/4  
Edu. już po zaklejeniu koperty, przypomniała  
sobie pewne fakty, które rzuciły na  
pracę K.S.M. a dotychczas program, wizje  
spółczesnej i mojej w tym odmiennie.

1) Na jednym ze zjazdów (1936 lub 1937) dzieje się tak  
była rozmowa o dyskusja (określonej wstąpiły  
tylko osoby utajemniczone) i mowa ks. Traczewskiego  
ekstremi przybrał rolę Komunisty, em.  
socialisty. Dostrzegam przyglądając się  
na piśmie iż katolickim miałyby się  
prekonywać. Nie miały pojęcia o socjalizmie -  
ale rolę swoją się przeistaczają z tego  
wynikając obojętne. Na dyskusję było przemawiające  
do jodu. przed obiadem. Po dyskusji - miały  
być przekonywane przez katoliki -  
dyskusja tak się rozwinęła, że Traczewski  
się tego co mi napisało, ale przedstawiając  
problem wstąpił w jej - bezrobocie - brak  
oblasty do nauki i wszelkie kłopoty społeczne,  
które ja usiłuję objaśnić. Tak mnie  
dyskutanci pobudzili do obrony swej roli,  
że nie mogli mnie zwyciężyć (ks. Traczewski/  
ciężko się usiłował) i dyskusję przerwano na  
po obiedzie. Przy obiedzie koleżanki nie  
chciały przy mnie usiąść - bo po garstkę Komunisty  
Na umiarkowany sposób przez ks. Traczewskiego, zacięciem  
wycofując się ze swoich przekonań - mówiąc przekonywać  
a dyskusja była ciężka i wspominała,

2) Po śmierci Ady Stachnickiej - podano mi adres  
koleżanki w Łodzi, która miała mi przekazać  
adresami chrześc. Ady - ponieważ opiekowała się

153  
instrukcje obsługi uprawiało. u powieci była  
wystawa swoich plonów. Najlepiej były naproszone  
Plony na okiaskach różniły się od plonów gospodary  
organizowały się obywateli gminne i powiatowe.  
połączono z innymi artystycznymi.

Poza tym były prowadzone kursy pierwszej pomocy  
socjalistycznej wraz z higieny osobistej i wyrobkami  
mieszkaniowej wraz z zakresu kultury życia codziennego.  
Zobowiązani byli raz w miesiącu - bez  
usunku kursy, przedstawienia i zabawy wymagały  
prawi codziennego obcowania w kole - u  
godzinach wieczornych.

Dochoły z przedstawienia i zabawy przekazywały  
na wyściski - bityny w Warszawie, u  
Krakowie i Łodzi - wraz na zakup książek  
do biblioteki kota. Nad prowadzonymi kursami  
prowadzonymi dyktando - my pracoj nauczyli.  
to mają wypracowały codziennie modlitwy  
i śpiew my kapliczkach lub książkach przybitych  
u klamrych brata udział wokoło chrysta.

Pomieniał praca marna była atrakcyjna uję  
młodzieży obywateli przychodzą na różne  
zajęcia - ewentualnie z domem przed rodzicami  
Pomieniał nie zawsze nauczyli zjedzali się  
na ewentualne komitety z lokalnymi szkołami -

to ochotniczo sprzątanym szkoł - mycie  
okien podłóg. Tawek - z tym sumarycznym  
nauczycieli na uobowiązanie nam  
lokata.

16 Kato miało swój standard a do Kosciół (4)  
parami ze stałymi charakterystycznymi uroczystości  
Kosciół. Od czasu do czasu organizowały się  
masy sw. recytowania - nagrodzono 2 proboszczów  
Polejania dwa na tym - że zamiast ministerstwa  
my chińskim odpowiedzialnym kapłanowi.

Praca naszego Kato była bardzo bogata, eukary  
i uroczystości co zwykle nam użycie na terenie  
nie tylko wsi ale parafii.

Władze diecezjalne organizowały kursy i obozy  
szkolniac oraz szkoły KOT - 2-3 dniowe - które  
były wspaniałe. Na kursach mieszytel - zimą  
był szkolny aktywnie instruktor, a na obozy-  
typorazem wyposażenie się eukaryknie K.S.M. -  
Obozy odbywały się w lipcu dla dziewcząt, a  
w sierpniu dla chłopców - Między innymi stały  
nieobite obozów u Karszewicach k/ Biełchłowa  
miejscu wspaniałe sprzęt i wyposażenie obozów.

Ostatni obóz był w lipcu 1939r - które program  
był skierowany na przygotowanie do obrony  
Kraju. Zwykle obozy były kościelne rekolekcjami  
zakreślonymi (nie zdawałem sobie sprawy) -  
co dla mnie było trudniejsze. K.S.2. francuski  
który był wspaniałym psychologiem i uroczystym -  
leże dawał mi 1 godz. wotum - płaszcz i naboże -  
mieszkał w domu na uroczystości ewangelii.  
Ostatnie rekolekcje w 1939r. prowadził ksiądz  
Jan Lięka Kapelan - który stacjonował u Karszew  
ze swoją jednostką. Były to wspaniałe  
rekolekcje

5.10.17  
4. Łódźi aktywni K.S.M. pod kierunkiem  
K.S. 2. Francuskiego wzięli się do pracy w szpitalu  
wojskowym a później w Kozłowskiej.  
Po przeobrażeniu K.S. 2. Francuskiego, każdy z  
uczestników K.S.M. wzięli się do różnych prac  
K.S. Francuskiego - spadykacją się u księżki  
na plebani przy ul. Ogrodowej w Łodzi,  
lecz władze śmieć nie wyraziły K.S.M.  
To znowu w styczniu się u K.S. Francuskiego  
ca miesiąc. Na jednym ze spotkań -  
moja koleżanka - podzieliła mi  
publicznie etc



10/82 zapisatam si o partii. Uvazaty ze ces  
politickou zmlouvu si v tyu grouie.

Ks. Zygunt Franciscus - po vyjmenovani  
ich obou i obecně - poveril:

" Zofia trudniejši obroz obrate do dobrego  
i jestem poveru, ze obroz kralie sluzi,"  
Uspeniat byt kralie i bytam z mui  
v blizim kontaktie i prijati o kralie  
Jego zycia.  
Zofia.

Elu mysl ze mui odlytase i vybierase es  
z jeho cely frakcie Zofie

Druga i Kochana p. Eln! z olcmyk<sup>10</sup>/9  
Wszystkie moje i rodzinne pamiątki  
i dowody z erasów okupacji prekaratam  
sp. p. Stolarstwu i b. trudno mi ewkulwrek  
odczyszczać.  
Czyżby też oddać do Muzeum w Łodzi  
na Radogoniu. Moje opisy prace Kobur  
1939 w wresniu na archiwum Kacypatule  
w Łodzi przy ul. Maria Curie Skłodowskiej.  
Opis pracy 1945 na per Zygodlimer do 5ton  
pracy Kacypiracyjny w Łodzi.  
Jeżeli jeszcze coś znalazę w mojej bibliotece

z ktorej poginęło a sweryj utodniw 10/10  
nochimna p... 40 l. ...  
powiadomisz wiele kobiet ktore chiataly  
zeby swoje biografie i pamiatki przesly  
na adres Fundacji Archiwum Pow. Aki  
w Toruniu.  
Bardzo nam przykro, ze tak pizno  
moremy cos wykneseć z naszej chiatalosci  
i wiele kobiet stawa sie obojetna na  
dobre przycia. Ja maktowist zyję lepmi  
miejscu ciępietoum wra eakym uand  
1939 1945 1960

Prof. dr hab. Elżbieta Zawacka  
ul. Gagarina 136 m 26, tel. 65-17-344  
87-100 TORUŃ

IV / 11  
Toruń 12 V 2004 r.

L. dz. 1614/E.Z/a 1 kopie u E2.

Pan Stanisław Olczyk

53-615 Wrocław

Drogi Panie Stanisławie, Bracie Zofii,

Dziękuję za przysłanie nekrologu. O śmierci Zofii wiedziałam, ale z kolei ja nie miałam adresu Jej bliskich, a bardzo mi na kontakcie zależało.

Zofia ma u nas w toruńskim Archiwum Wojskowej Służby Kobiet teczkę osobową o numerze inwentarza 252/WSK – chciałabym wzbogacić jej zawartość. Czy mógłby Pan przysłać jakikolwiek informacje, dokumenty i fotografie? Może mógłby Pan przekazać do nas Jej spuściznę „historyczną”? Byłabym Panu bardzo wdzięczna.

Załączam nieco informacji o naszej działalności w ramach Fundacji „Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek” i Memoriału Generał Marii Wittek – śp. Zosia na pewno współdziałałaby z nami, gdyby żyła i była sprawna.

Jeszcze raz dziękując łączę wyrazy szacunku  
i życzenia pomyślności

Elżbieta Zawacka

2el.  
1) Inf. o Fundacji  
2) Inf. o Memoriale  
3) Inf. wydawnicze  
4) Inf. o Muzeum.

IV/12  
Toruń 12 V 2004 r.

Pan Stanisław Olczyk

53-615 Wrocław

Drogi Panie Stanisławie, Bracie Zofii,

Dziękuję za przysłanie nekrologu. O śmierci Zofii wiedziałam, ale z kolei ja nie miałam adresu Jej bliskich, a bardzo mi na kontakcie zależało.

Zofia ma u nas w toruńskim Archiwum Wojskowej Służby Kobiet teczkę osobową o numerze inwentarza 252/WSK – chciałabym wzbogacić jej zawartość. Czy mógłby Pan przysłać jakiegokolwiek informacje, dokumenty i fotografie? Może mógłby Pan przekazać do nas Jej spuściznę „historyczną”? Byłabym Panu bardzo wdzięczna.

Załączam nieco informacji o naszej działalności w ramach Fundacji „Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek” i Memoriału Generali Marii Wittek – śp. Zosia na pewno współdziałałaby z nami, gdyby żyła i była sprawna.

Jeszcze raz dziękując łączę wyrazy szacunku  
i życzenia pomyślności

Elżbieta Zawacka

Drogi Zerku!  
18.05.04  
Przekazuję Ci do wiadomości korespondencję listową p. Profesor Elżbiety Zawackiej do mnie, bo wiem, że sprawy Leni Cię interesują.  
Kiedyś z pewnością będę w Łodzi, to mam nadzieję, że z Tobą spotkam. Bardzo Super skompletuję mi dokumenty jakie pozostały po Zosi.

serdecznie Was pozdrawiam  
Stanisław 53

Stanisław Olech  
Wrocław

Wrocław, dn. 22 listopada chr.

Szanowna Pani Dorota!

Dziękuję za Pani list z dn. 15-go listopada br. Ciężko mi, że moje listy docierają do Pani. Informuję, że na list p. Profesor Zawackiej z dnia 24 czerwca br. odpowiedziałem dość wyekspansywno stosownie do mojej wiedzy. W miarę możliwości opisałam swoją wiedzę o działalności Zofii jak i o działalności p. Adeli Stadmichy. Przykro mi bardzo, że to, co napisałam nie wpłynęło na Archiwum. Moje wiadomości o tych paniach są bardziej legendarne niż historyczne. Siostra Zofia była ode mnie 10 lat starsza i gdy ona była dorosłą osobą ja byłam chłopcem. Ponad to nasze drogi życiowe się na krótko zbiegały, a następnie dłużej się rozbiegały. Ja np. przez kilka lat mieszkaniem u ciotki, a Zofia już jakoś porwała sobie drogę w życiu dorosłym. W czasie wojny ona już działała jako sanitariuszka, a ja przebywałam u ciotki. W roku 1940 zamieszkałam w Warszawie u p. Stadmichy, a ja zamieszkałam w 1941 również w Warszawie w internacie u królowej Cmentarzewskiej. Nasze kontakty były sporadyczne i nie opowiadałam mi o swojej działalności konspiracyjnej, a tym bardziej o działalności p. Stadmichy, zważając na jej aresztowanie. Po wojnie ja po nowym zamieszkałam w Warszawie, a ona w Łodzi. Gdy się spotykaliśmy nie było sprzyjających okazji nawizywania

do działalności oluźnianej i powstankowej. Wiem, że  
 ona była w zgrupowaniu „Waliqura” na Woli  
 Po wojnie Zosi w miejscowości Rogów pracowała  
 w szkole jako nauczycielka, a następnie zamieszkała  
 w Łodzi i zajęła się pracą i studiami. Po pewnym  
 czasie przez pewien okres zamieszkała z Zosi w Łodzi,  
 ale tematów konstytucyjnych nie poruszaliśmy, bo nie  
 ofmyślaliśmy temu warunków politycznych.

Szede, że coś niecoś wie o Zosi p. Prof. Zawacha,  
 ponieważ wiem że się kontaktowały, a nawet p. prof.  
 Zawacha u Zosi przebywała. Gdy w późniejszym czasie  
 u Zosi przebywała, bo była coraz ciężej,  
 to było trudno z nią rozmawiać, bo myślała felty  
 i osoby. Nawet mnie myślała z naszym ojcem.

Szanowne Pani Doroto! tyle co mogę od-  
 powiedzieć na Pani list i nie więcej nie mogę  
 napisać konkretnego nad to, co opisałem w liście  
 p. prof. Zawachy z dn. 2 lipca br.

Serdecznie pozdrawiam p. Profesor jak  
 również Panię.

Sf. Olek

p.s. Zamieniam osobnie życzyć Paniom wioły  
 ale obecnie odczuwam drżenie nóg i rąk u  
 ręk i nie mam odwagi na podróż do Torunia.  
 Żegnajmy już ośmiemdziesiątki. Przepraszam za  
 nie eleganckie pismo, ale moja prawa ręka się już buntuje.

Skamy

Sf. Olech

P. 300/05 IV/15 b.m.v.  
Wrocław, dn. 18.03.005

Wrocław,

25 mg  
Województwo Wrocławskie  
Urząd Wojewódzki  
Wrocław

Pani Dorota Kromp

Wrocław, dn. 22.03.2005

ul. Gaszary Wielkie z

L. dz. 954/EZ/05

87-100 Toruń.

W nawiązaniu do Pani listu z dn. 15.11.004  
pisanego w imieniu p. prof. Elżbiety  
zawszelny pilnie staraniem się uzyskać  
dane o Zofii Olech, o które Pani pro-  
siła. Jest mi uprzednio przykro, jest  
mi niemiernie przykro, że pomimo  
co podaniem nie mogę uzyskać datami  
Przebadane w myślach w papierach  
(fakty zostały to wiadomości do siostry mien-  
konia) nakładem "Prace zbiorowe" piana  
pod redakcją Zofii w okresie zatrudnienia  
jej w Kuratorium Szkolnym w Łodzi, z  
której to wynika, że Zofia od roku 1960  
była kierowniczką Sekcji Organizacji Dorosłych.  
O te to prace forezycją Panią.



IV/16

Na pewno ta praca da odpowiedzi na niektóre zagadnienia przydatne w Archiwum i Muzeum. Sądzę, że jak wiele prac z okresu PRL-u wymaga ona zjednoczenia przez pryzmat upolitycznienia szkatułkowe wątków, a oświadczy Sorosydz w szeregu nosici, lecz zagadnienia historyczne stanowią duży obiektywizm w rozwoju oświadczy Sorosydz, na rzecz której Lajla z zapalem pracowała.

Kompozycja z okazji nadchodzących świąt Wielkanocnych i wiosny żartem Paniam życzenia dobrego zdrowia i radości z pracy nad utrwalaniem historii o patriotycznych osiągnięciach Polkiń Kobiet.

Stanisław Olczyk.

Notatka z rozmowy

Data: 15.04.2005 r.

Osoby: Zenon Olczyk (brat stryjeczny Zofii Olczyk) i sekretarka Anna Wankiewicz

Cel: Pan Zenon Olczyk chciał wytłumaczyć brak odpowiedzi swojego kuzyna Stanisława Olczyka na list Pani Profesor z maja 2004 r. (w załączniku). Pan Zenon Olczyk zobowiązuje się dostarczyć zdjęcia Zofii Olczyk (sygn. 252/WSK) i w razie ewentualnych uwag podał swój adres i numer telefonu: Zenon Olczyk, 92 – 006 Łódź, telefon

IV/17  
Anna Wankiewicz

IV | 2. Korespondencja puryralna Zofii Olczyk:

- 13. III. 1984 - list Jadzi Kowalskiej - Puchalskiej do Z. Olczyk. Rkp. Orgg. k. 1, s. 1-2.
- 16. II. 1985 - list j. u. Rkp. Orgg. k. 2, s. 3-6
- 18. II. 1986 - list j. u. Rkp. Orgg. k. 2, s. 7-10.



10/12/11

Kochana Lusia! Trój miły i serdeczny list był przystaw-  
 wa, mała z miła" me lubi sbaa merów. Przed wyja-  
 dem do Kotobreyu miałam trochę spraw szorstkich  
 nerwy a wyfrzywajęcy ze stosunków w "spoleczności" i his-  
 toryzmami. Właściwie ludzie starych, drażliwych co tu mówię  
 schorowanych wize przykrych. Bezkrzyżczych do siebie  
 i swego postępowania. Wyjazd do Kotobreyu nie pomógł  
 ani lutowa pogoda nad morzem ani atmosfera wielkie-  
 go, gigantycznego jakim jest Koubafant" nie sprzyjała mi  
 Cisnienie miśkałab o tak ze był moment ze myśla-  
 tam że lewę. Po powrocie musiałam się znowu  
 tu jakoś klimatyzować. I jakoś mi to lepię  
 i ryboję przysłał Trój list był jedynym z bardzo  
 poetycznym motywem. No i przykuję się do tego  
 wyjazdu do Reyimu. Wyjeżdżam 29/III wracam 10/IV  
 84. Tyle spraw trzeba z tym wyjazdem załatwić  
 że jeszcze nie mogę się zdecydować. Powiem to następnym  
 jak znowu się w poręgu. Ze jestem najwęższym  
 "biedak" z naszego zespołu (nie mam kontaktu  
 cały mój fundusz "wycieczkowy" wynosi 10 dolarów)  
 nie przejdzie z. Wycieczki przejadły, mieszkamnie  
 i wyżywienie mamy zapewnione. Wipe aby stworzyć  
 ewfria z jak będzie z jedzą w drodze i nie  
 eul "Siusia" bo to tam drogie ora me karky dla  
 "wybrańcy" bo to też b. drogie.

To już dosyć egocentryczny" wyumen.  
 Jak wracasz do "edrowia" jak bo dobre ze masz  
 tu ten kark i drugi. Jak również ze planuję  
 yachtaukę. Ja myślę o tym ukończonym "Smrodli"  
 tym "bez prekursji" miły Samu Lusia" z rozcałe  
 ntem. Bezpośredni kontakt z przyrodą (w Kotobre-  
 gu byłam me 11 pięknie) pięknie spaceruje me w masie  
 (w Kotobreyu było 400 kurajit)

Szereżółne wracam ogromnie serdecznie  
 i miło do yachtauk. gdzie dajski i obie tyk

Wytyśmy me wocnie.

<sup>10/12/2</sup>  
Pamiętam jak wleźliśmy do jadalni prosto z wody. Opalone, mokre, wesołe i he pewne zardrości spojrenia!!

Ogromniem rada, że zmieniłaś Troj' słosu —  
mek do p. Marii. <sup>Witka</sup> Eli s' ze to młody podwala.

P. Maria ma 84 lata, wiec i ma jej pewne dziwactwa" ale jest miestychemie pracowita, wydolna a ze czasem niewyrozumiała i ostro. Jakie my bycie my swoje he lata jak dozj'emy!!

Do Rzymu ze lewjonym Ci' jadze p. Maria  
Ela Lwadska, Hala Kordiak, Maryna Lipińska  
& Siostry Kowen i ja. Ze względu me rodzinie  
wyosfaj' s' Maria, Krysia, Helka Patyńska, Jani-  
me Biedelowne. Ja s' wachalam - w koncu jadze.  
P. Marii bardzo woeno me tym zleciało.

To sprawa mego opieki w Jaskance.  
Kiedy jedzie tam, ja chęć jessze  
przed wyjazdem stoję wniósak. Może dostanę?

Lowte s' w ostatniej chwili jakies' zwoty  
Jak wroce z Rzymu planuje - jak dam  
radę - przyjedme do was do Lodni i wszystko  
opowiedzie. Na rane Jaskance me Ci' cofuje  
eloja lita. Trzymaj s' i do zblazzenia

Jan

13/11 1984.

Kochane Zosiu! IV/2/3

Nawet sobie nie wyobrażałam jak niebezpieczny jest 2 tygodnie  
życiu. Jakbyś, ostatni raz  
w Warszawie ja już czułam  
się bardzo źle po powrocie do  
domu ze ZBOWIA (miałam już tem-  
peraturę dość wysoką) i właśnie wie-  
dzię wtedy miałam tę następną  
oprysk, która mi przysporzyła  
tych komplikacji. Dlatego  
wszystko jakoś mi się wydało  
niezmysłowym. A przecież bur-  
dzo się 2 tygodnie, przyrodzie nie-  
bezpieczny. Po wyjściu ze szpitalu  
byłam w ZBOWIA i ponieważ  
tam są trójka sprawą przewlekłą  
prekoncepcją p. Marię i Ocie  
jako szef W.S.K. wysłupuje  
o krzyż dla Ciebie. Sama oso-  
biście wczoraj, ten wniosek  
do Komisji Głównej Krzyża Powsta-  
nia Warszawskiego odniosłam

Nmisoel-wise ni idai e do Raudy  
Pauistwa. Dlataga: 11/2/14

1. ooywige zafira 5 do  
royd kod. "Wadgo-ra"

2. oke zanzwer ze nmi o -  
vel Tnoi nu kny Post:  
nu pabedi do koxin:  
Gomni drupz puz w SK  
Zanzwer koxin  
me leo me ayore kye  
dublonawia

Do P. Hani zofy am nufamion  
puz was ntedy in zafowidone  
dlataga i oshadere me fozpe -  
his To est n beere kpeyalu  
n P. Hani faly beere do ku -  
jubelon Wuzza Post n anker  
Adon Hani Shifera a wige i kny -  
si Rott Khera nysakaha n P.  
Hani ko oshadere me di vi  
i oshadere etygi waf rosi e dila  
Kowisi xoro post Sawo dha.  
M. i Kod ma sa.

Nykatokawam his labur' ze swin  
zafowidone e do form labur' do dno dno  
pon si. Danyis'eve frefere dno i be  
am i mroz kore puzfame puz fme  
dno dno dno dno dno dno dno dno  
Te 24 slofome ealy ke.

Shan am i m am in broch do tawia  
leo 3185 amant n dardyne de.  
Pezimaki sol. Satabe ko dno dno  
Gomni fik. 103. Dmazon i 2111  
dno dno 18 n koxiald O.O. Damiwka -  
nd n t. 1. M. So. yalra post wozys -  
ta Hsa Zaitowd. de Satabarom:  
i norka, Troche 2 kye nyskhi m  
kiofokow ko mni pame me  
fuz dno dno dno dno. No ale mako...  
- tere zofin ayere lei mizer -  
dneant' aly's 5 palus nyskaxa -  
ra ze mazo dno dno dno.  
Dny wasa oafio n mizerawia?  
At fak si' odbywira?  
Gadinty' de do dno dno dno !!  
Dy'she ze do "Wali go's" nyskaxa  
tal nyskaxa. n koxiald n nanie

10/2/6

przyjmuję w drodze od 16 do 18  
miej. Joleois 9.

Ale jak wtedy byłam to ich nie  
było! mówili mi że Dłwi Rudko  
w te euroy bywa  
Ale chyba to mój jakos'  
prejdy.

W Kardyni wazie list Trój moie-  
kyl mnie bardzo a ja list miałam  
do Ciebie i tak dziś pisać o tym  
stosunku w miastku żebyś wiedział  
ze sprawa jest już Komisji Głównej  
kiedy będzie kraj a mo  
inaba licze ze sprawa  
kwa (najdziej w Radnie Państwa)  
okolo 2 miekicy

Serdce moje i Rosianin  
Zyczenia zdrowia najlepsz  
kiego i do wszelkiego

Jadnia

16/11 85 r.



IV/2/7 18/II 86d.  
Kochane Losin! Nie eszycas' mnie  
swoje karmy a swartwista, mowi-  
namu o imoim zdrowiu.

Coz me temat mojego zdrowia  
mozne napisac: jest talnie  
jak sawke i ludzi w makiym  
wielki loze gorke, loo mto do sc'  
maku (ta objezta) przypadla  
me lata mienajak wiejske. God-  
no bylo i chiodaw. In eiggym  
sbrachu przed gostepo. A my  
w eiggym obowiazku, w eiggym  
stuzile. Byly smy mto de i nie  
nie bylo dla nas wacne tylko  
okupacyjne stuzba.

Namy co mporuimee' crasem  
z niewygodnym zedwoheniem  
dobrze spet mianym obowiazkom

Boki - easesen goroa ze talc wialli  
 msiel i porishiane pmez uero of wle  
 oharis alit talig smutiny, huding  
 wenz mislose.  
 Te suminiw tale eigalco adobeywae  
 mojko siged mijebe miwiminy  
 qeia. Rowalokarowu broky alle  
 jeli wises' eite elies. Napewuo  
 jopies' ko wus - wioze stereowu  
 jioze dnieku - jost gors' mi  
 kuan. Pajda eo kofda' wanz  
 kodkajigeyen sig Bionoi - ja  
 edate sigjia i wruai.  
 klanu biefajg wialing eliefajg  
 wauty kufajg alle manny, zyeai  
 wyal kudar. Zproawie wiede -  
 pifuije ale tyllio wiewiele  
 wus jost w dows' formie.

11/2/9  
 Ja losyalkerit pomeant' ozeja  
 ostakawo n towar to kufidun k. kio'low  
 a kufidun n wozing jod d' d'imeey)  
 in kof n pofadlan med poig piew  
 yall kof n wozing jod d' d'imeey  
 n pofadun - kufidun mied d' d'imeey  
 ekefey. Joger mrowo i Skitek.  
 Jar Vireg echronie pomeant' eo  
 chaw' kofis. Ja ozeja' n mow' wite  
 - odfurkaj n wiewatowawe chremoj!  
 Rosium; Bar d' o' s' s' adewine eozig  
 skobow' od eozie do eozie  
 mrowa yachia

14/2/10  
Np. prositas' aley pozdrowie' kwy sie i  
llarie - zrobitala to, serdecznie ci  
dziekuję. One oby dwie bedno tazy"  
i trzy mają z me "diz" a me "dobit"  
ke mają od 5 miesięcy reparacje  
katory ferow w domu i ciepło  
dopiero od miesiąca. Ale w domu  
jesere bród i matowanie  
ja w tym roku do fachwanki  
sie nie wybieram - spódkuję  
Najgerowa. Chęz brędos' nowego  
kore che, moce dobre. Zoba-  
czyu. Wiosna 2020 roku.  
Cy p. llaria, p. jednie? - nie  
mamem ci powiedzieć, bo  
jest b. stabilne. A to  
jesere pół roku.  
One chętały barawa, One  
fachwankę b. luki.





J. 252 / WSK

AK  
Warszawa /  
Łódź

++ 2000

OLCZYK Zofia

v. Wypisy ze źródeł - nazwiskowe karty  
informacyjne: 10.

2 Olczyk Zofia

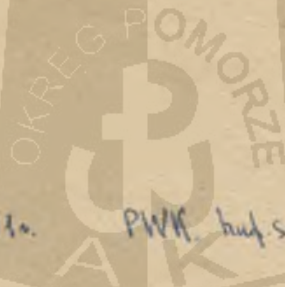
r. 1. P.

+

~~2011~~

Kódz

1939



1945

nr. 1915 Jeziosała pow. Brzeźno

I Rel. własna

: od 1931.

PWN huf. szk. koluski, Kódz; kurs pom. inst.

1. ----- 2. **2 punk** 3. ----- P.V.K. P.K.  
 "UWE"  
 4. Olczyk Zofia 5. -----  
 6. ----- 7. -----  
 8. ----- 9. 1915 r. Jesionka  
 10. Łódź 1939 " 1945 pow. Brzeziny  
 11. -----  
 12. Andrzejczyk 1/P/IV 13. -----  
 14. -----

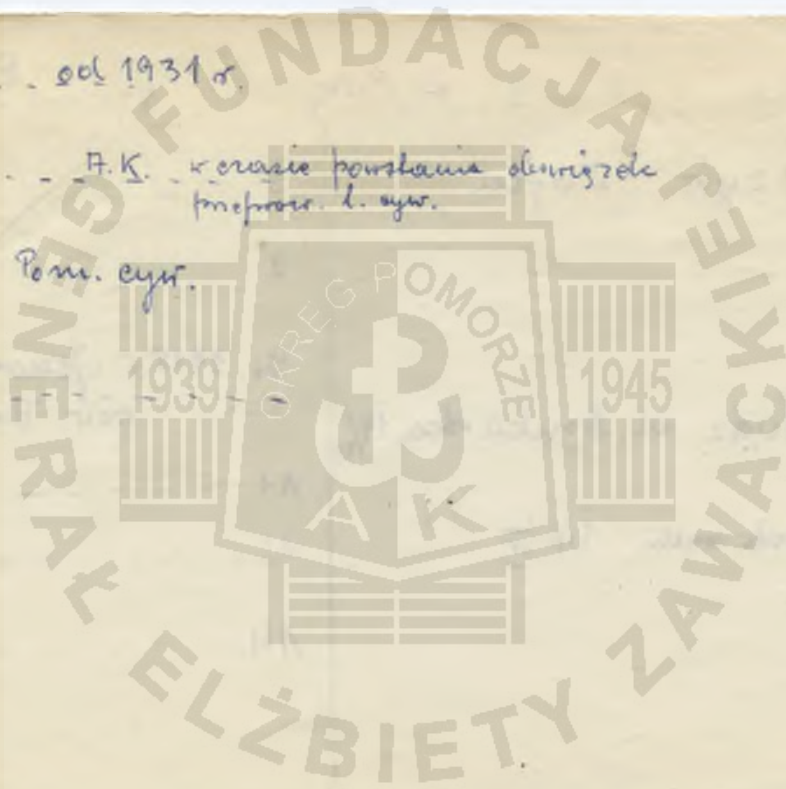


15. . . . od 1931 r.

16. . . . F.K. - w czasie powstania śląskiego  
profesor L. cyw.

17. Pom. cyw.

18. . . .



zdj

PHK  
45K - PK  
H-HE

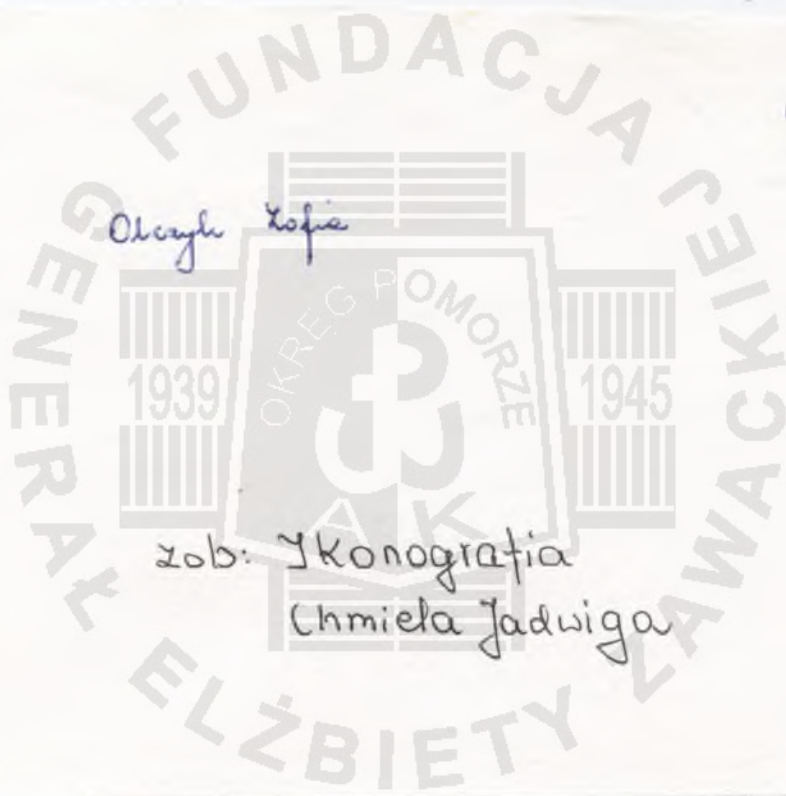
Olczyk Sofia

1939

OKRĘG POMORZE

1945

zob: Monografia  
Chmiela Jadwiga



a



4. Pal 99

i

PKK

BALICKA Jolanta

- mapa o obozie K.S.M. w Kasze-  
micach (1938r.)

zob.

T.WSK: Odczyt Z; T, s. 1

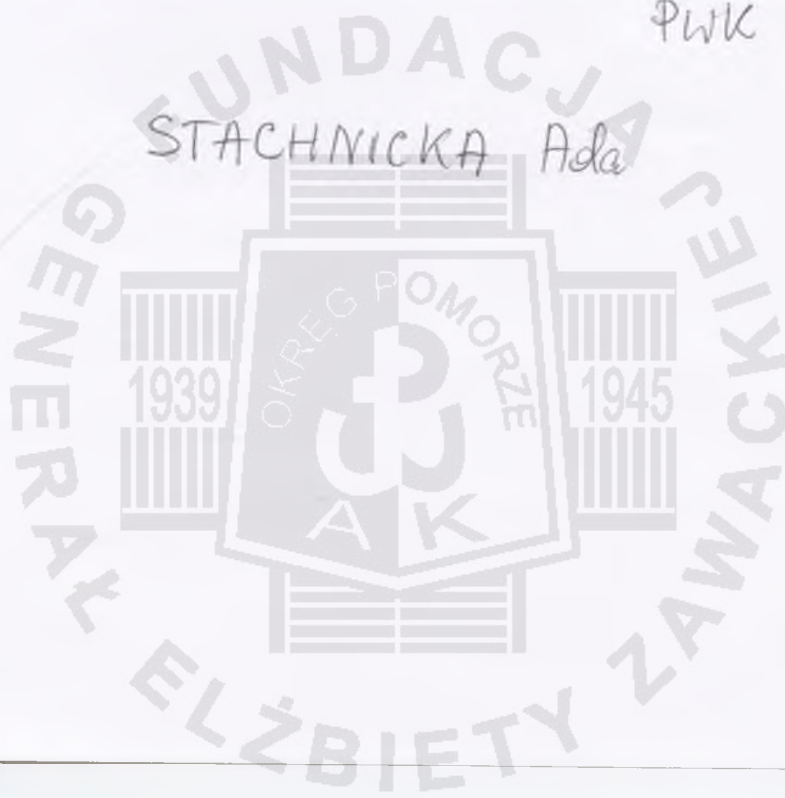
u. Palas

a

PLWK

Wisz.  
Ostrzeżenie

STACHNICKA Ada



uPal 99

i

PNK  
STACHNIEKA Ada

Współ.  
Oświaty

Współ.  
Oświaty

zob.

T.W.S.K.: Olszyc 2.1, s. 2-4

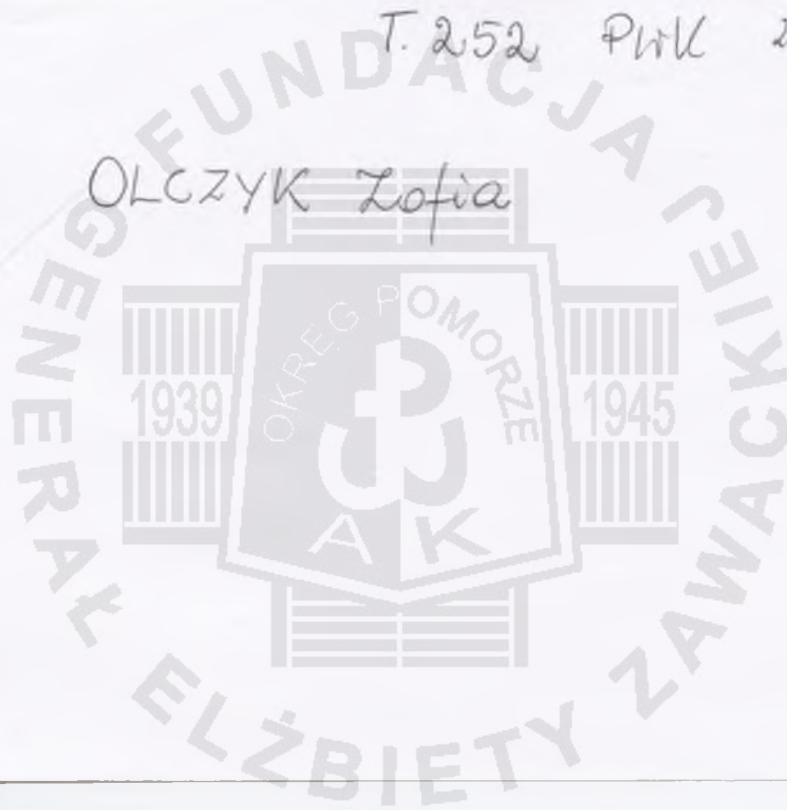
Wbł 93

a

T. 252 PwK 2W2-AK

W-wa

OLCZYK Zofia



4-Pal 99

i

T. 252 PWK

ZWZ - HK

H-wa

OLCZYK Zofia

- czł. kufca PWK w Selekcie Zar. Kraj. Selekcyjnej w latach 1936-1938 i do dziś.
- tężniarka między innymi GG
- karierka poddębny Warszawa-Północ

zob.

T.WSK: Olczyk Z. T. 2 5.9-19

u. Pal 99



e

T: 252 / USK

7WK, IX 38, 2W2-AK

OLCZYK Zofia

Okr. Łódź

Ob. Łódź

Ob. Białystok

Okr. W-w-

Miasto

Psunt.

Wawrz.



DKw. II 200A.

++  
OLCZYK ZofiaVI: FOTOGRAFIE:

1. Zdjęcie z r. 1933 - Zofia Olczyk z lewej - oryg.
2. Zdjęcie rodzinne - prawdopodobnie z lat 30. kserokopia
3. Zofia Olczyk - zdjęcie z okr. końca studiów. oryg. form. widokowa.
4. Zofia Olczyk - zdjęcie do legitymacji szk. oryg.
5. Pamiętnik dr. KSM - rok 1933. Zdjęcie grupowe. oryg.
6. Olczyk Zofia i Władek - oryg.
7. Władysław Olczyk - brat Zofii - zdj. leg. oryg.
8. Stanisława Korpeta - przyjaciółka Zofii Olczyk - oryg.
9. Fotogr. w Garuzynie r. 1946 - Zofia Olczyk w środku - oryg.
10. Kserokopia z 15 fotografii na odwrócić kartki.
11. Fotogr. - rozpoczęcie nauki w szkole pielęgn. z. o. pneumonia. Oryg.
12. Rada Pedagogiczna, Zofia Olczyk w białej bluzce. Oryg.
13. Zdjęcie grupowe. Zofia Olczyk pierwsza z lewej. Oryg.
14. Konferencja dot. oświaty dorosłych, toda, 11.10.1962. Oryg.
15. Zdjęcie na zakończenie szkoły pielęgn. Zofia Olczyk w I rzędzie w środku.
16. Zofia Olczyk 4-ta z lewej w gronie nauczycieli ośw. dorosłych oryginał.
17. Zdjęcie oryg. grobu Zofii Olczyk (kolor).
18. Pomnik nagrobny śp. Zofii Olczyk, zdj. oryginał. Kolor.

vī/1



Zdjęcie z r. 1933. z lewej Zofia Olczyk, bok Anna  
Sikowska, Babunia, Olczyk Franciszek, Ojciec (?)  
Kserokopia



VI | 2.  
—  
k

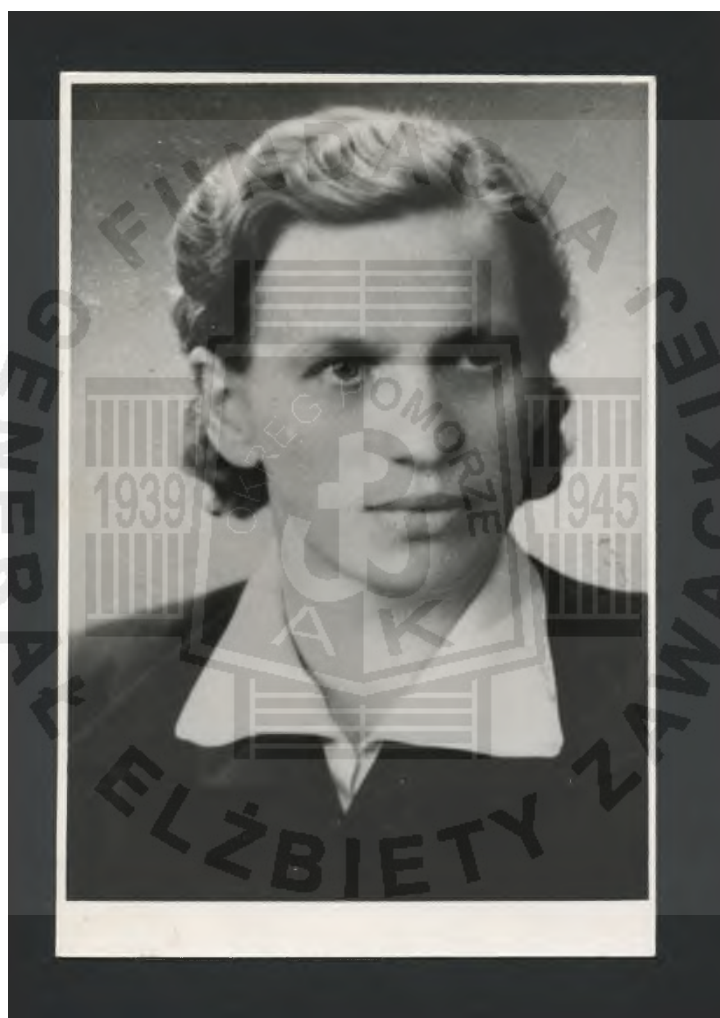


Prawdopodobnie fotografia  
rodzinna. Brak znaczących  
informacji.

VI/3



Zofia Olczyk - zdjęcie  
z okresu ukłóć w studio.







VI/4



Zofia Olczyk

(na dolnym lewym rogu  
część pięćty)





VI / 5



Pamiątka okresu KSM. Napis: 17. VII. 82. Bydnie  
50 lat - rocznica przyjaźni! to b. dobre. A mielka  
Podpisane osoby: Z. Olczakówna, Z. Ledzińska,  
Szymańska, E. Gonciarówna, J. Felczakówna,  
Józefa Filipiak, S. Przytecka.



Na pamiątkę paui po  
ofiaruję druczmy z S. M. J. L. w Wągrowie  
17/VI. 33 roku

Złoty  
Wymarska  
E. Senciarówna  
J. Felczakówna

Y. Kuczyńska  
J. Nejmanówna

Yocula / K. K. /  
S. Przyłocka

Przebie 50 lat -  
to b. dobre Kuchnia

Przebie 50 lat -  
to b. dobre Kuchnia

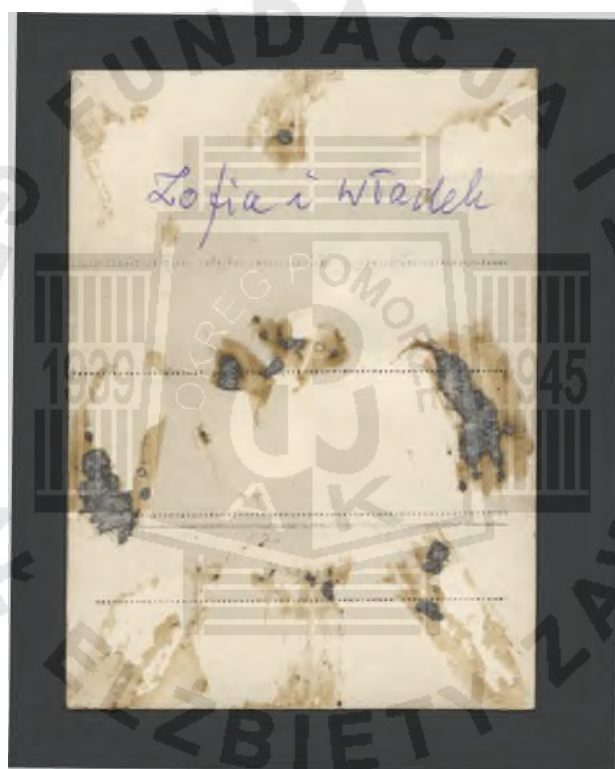
v / 6



Okczyk Zofia i Władek







VI/7



Władek Olezyk  
brat Zofii  
Zach. Ukraina

FUNDACJA  
GENERAL  
ELŻBIETY ZAWACKIEJ  
1939 1945  
OKRĘG POMOC





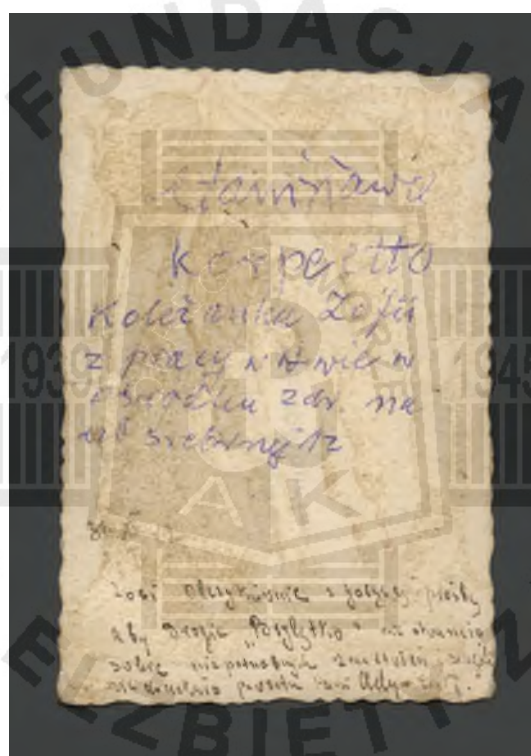
VI | 8



Stanisław Korpe

zdjęcie Stanisławy Korpe, przyjaciółki  
z Olczuk i A. Stachnickiej (z dopiskiem  
o A. Stachnickiej: zos. Olczukowie z pomocą  
prośba aby drogą Brylantko nie starała sobie  
niepotrzebnych zmarszczek i szaglików doukładać  
pożycie Pańki a dy st.)





vii/9



Karnasówka, Olczyk, Wistocka. 1946.

Galszyn

(na odwołanie Karinki Kseroleopii  
tego zdjęcia).

verte:







32

Aronowski  
Olszki Wroclaw

1946

Aronowski  
Olszki 2.01.46

T.252/1VSK

Ela



VI/11



Zdjęcie z rozpoczęcia nauki w Szkole pielęgniarstwa trzydziestoletniej.  
Zofia Oleżyk pniemaria.



FUNDACJA  
GENERALNY  
1939 OKR. PRZE 1945  
Zawieszki z rozporządzenia  
nauki w zakresie pielęgniarstwa z y. k. w. y.  
202/56/1  
z olcayk p. m. w. o. s. e.

zdjęcie z Rady Pedagogicznej - Zofia Oleary  
w białej bluzce.



VI / 12





Zdjęcie z Rady Pedagogicznej



297/02/8

Zofia Olezyk w białej bluzce

Zofia Olearyk - pierwsza z lewej.



VI | 13 :







Konferencija dotycajúceho osviety dospelých, toďd' 11.10.1962v.  
Zofia Olcayk - druga z pravej

Łódź. 11.10.62

VI / 14



Konferencja do dyskusji o historii wojny

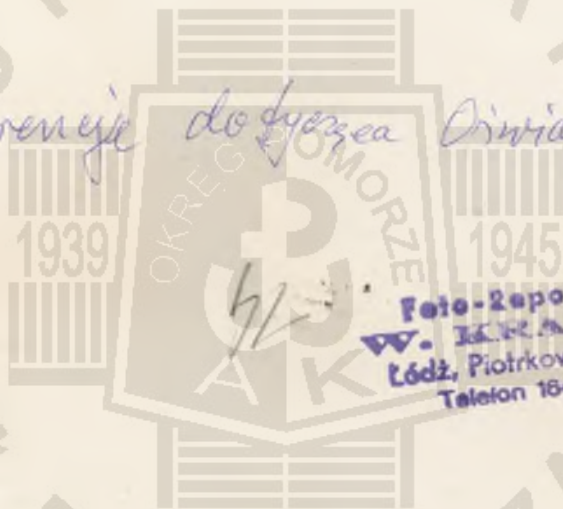


Foto-Reporter  
W. KRASKA  
Łódź, Piotrkowska 34  
Telefon 164-69

Z obywateli domów z wojny

VI | 15



Trzyletnia szkoła pielęgniarstwa pod dyrekcją  
mgr Zofii Oleayk. Zofia w i uedzie posrodku.  
Zdjęcie na zakończenie szkoły.





3-letnia

szkoła piaskowa pod dyrekcją mgr Zofii Alerys

Zofia w I-ym roku po imieniu

Zdjęcie na zakończenie szkoły

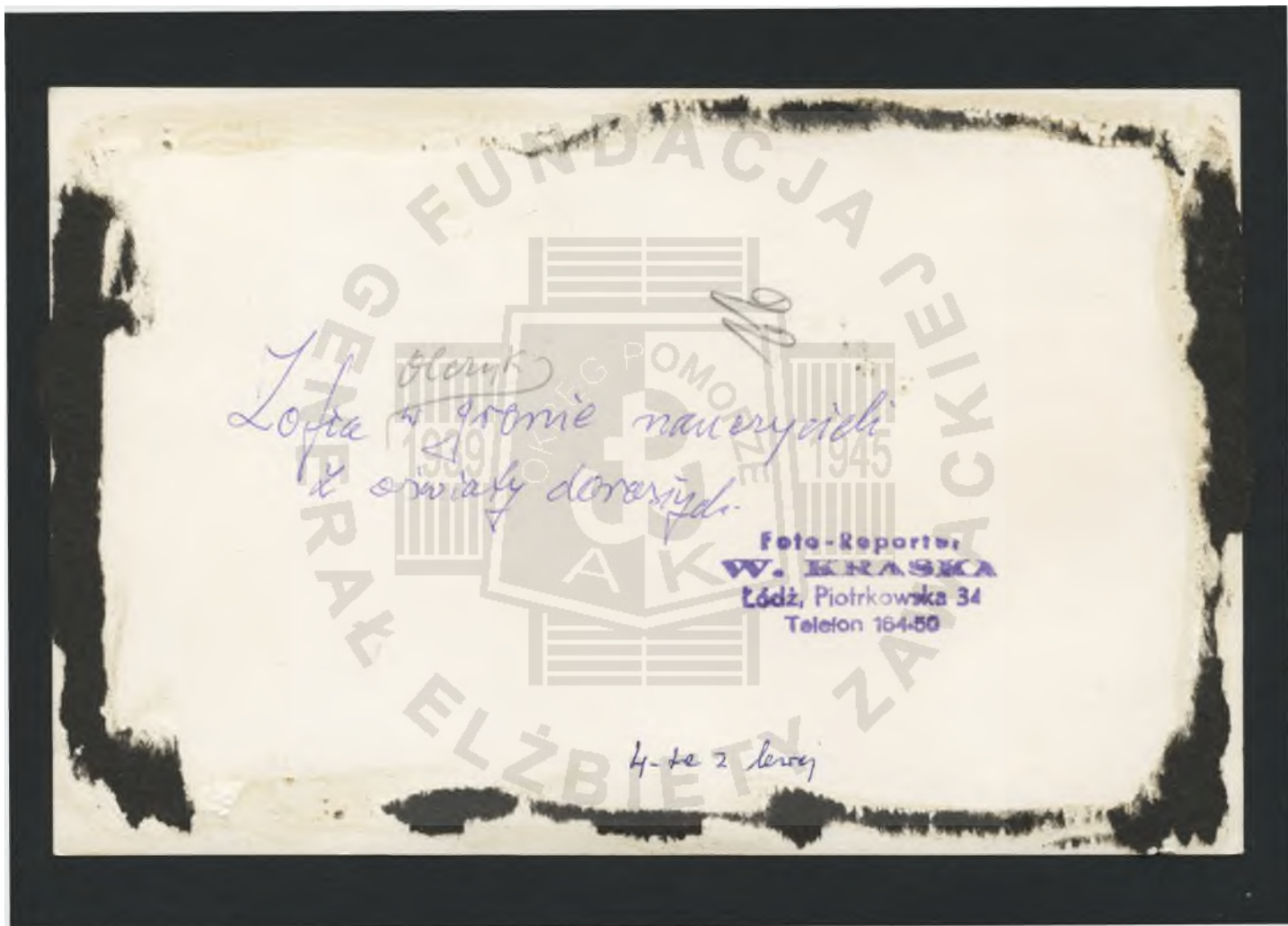
1939 945  
ELŻBIETA ZAIKOWSKA  
292/57/10

VI / 16



Zofia Olczyk w gronie nauczycieli  
z ośmiatą dorosłych.  
4-ta z lewej.





VI | 17







Tomnik nagrobny sp. Zofii Olczyk  
na Starym Cmentarzu przy ul.  
Ogrodowej w Łodzi.  
(30. czerwca 1915 - 4 grudnia 2000)



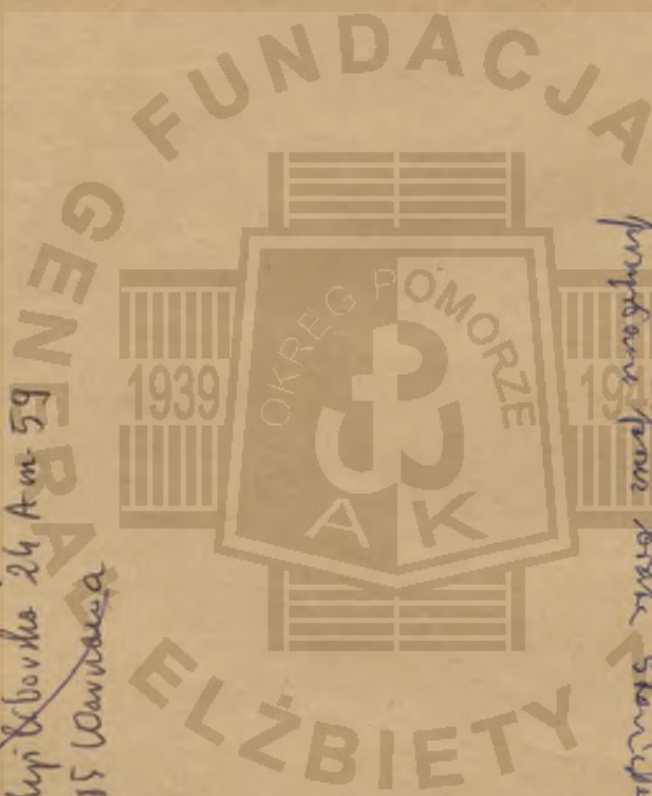


Pomnik nagrobny śp. Łofii Olonyk  
na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej  
w Łodzi.

data ur. Łofii: 30 czerwca 1915 r.

data śm. 4 go grudnia 2000 r.

Naod.  
Młodzież Sulej  
ul. Właj & Borcha 24 Am 59  
03-115 Warszawa



Teatru Zofie Orenk  
pudełki w skrzyni  
pudełki z papierem  
w 2104



~~Sz.P.~~

~~Prof dr hab. Elżbieta Zawacka  
ul. Gagarina 130 m. 26  
87-100 TORUŃ~~



Neelke Zofie Olsnyk  
The Gods



21PWR Łódź

OLCZYK



OLCZYK

OLCZYK ZOFIA

252

ARCHIWUM

Elżbiety Zawackiej

pos. 2/PAK - Łódź

data wpływu \_\_\_\_\_



OLCZYK

Łódź

135

OLCZYK ZOFIA





OLCZYK Zofia

